DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

...isiejszy ...mer liczy **10 str.**	Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. / Rękopisów Redakcja nie zwraca	Redaktor Naczelny i Wydawca: Dr. Adam Brzeg / Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11	Konto czekowe P. K. O. Nr 160-315 / Tel. Redakcji dzienny 402, nocny 211 Telefon Administracji 286	Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. **20**

Oddziały: Gdańsk, Stadtgraben 6, telefon 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, Gdańska 4, telefon 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Dworcowa 3, telefon 312.

...ok III. Toruń, wtorek 22 grudnia 1931 Nr. 294

Organizowanie frontu państw bloku agrarnego

udział Polski w obronie interesów rolniczych

Min. Janta-Polczyński o naradach w Sofji

P. minister rolnictwa Dr. Leon Janta-...czyński po powrocie z konferencji ...stw rolniczych wschodniej i środkowej ...opy, która odbyła się w stolicy Buł-...ii tak w jednym z wykładów wyraził ... o jej przebiegu i wynikach.

— Wyniki konferencji odpowiadają we ...ystkich szczegółach moim przewidy-...iom, o ile to dotyczy tez, któreśmy za ...ólną zgodą na konferencji przyjęli, a ...e już są podane do wiadomości publicz...

Natomiast głębokie zrozumienie u ...szystkich państw, biorących udział w konferencji, **dla konieczności kontynuowa-...nie współpracy państw t. zw. BLOKU ...RARNEGO** oraz **dalszej jej rozbudowy ...lszego pogłębiania przekroczyło moje ...najśmielsze przypuszczenia.** Wszystkie państwa rolnicze zrobiły doświadczenie, że, ...racując osobno nie posiadają dostatecznej ...iły ekonomicznej, aby mogły zapewnić ...należytą obronę swych specyficznych interesów rolniczych. Połączone natomiast sta-...nowią potęgę, **a należyte wykorzystanie możliwości zbytu wytworów przemysło-...wych istniejących na terenie państw rolni-...czych, zamieszkałych przez blisko sto mil-...jonów mieszkańców, których siła nabyw-...za jest obecnie sztucznie zmniejszona, ...jest zadaniem, do którego państwa prze-...ysłowe przystąpić muszą i to nawet w ...niedalekim czasie.** Spotkałem się oczywi-...ście wszędzie z pełnem zrozumieniem, że ...onferencje Bloku nie mogą spowodować ...rażnych zmian w sytuacji gospodarczej, ...yż **mają na celu raczej organizowanie ...ntu rolniczego dla przyszłych, a jak mam ...dzieję, skutecznych narad miedzynaro-...owych, które winny doprowadzić do poprawienia europejskiej struktury gospodarczej.**

Dobra polityka gospodarcza pociąga za sobą dobrą politykę

Dla nas, t. j. państw blokowych konferencje tego typu mają jeszcze i tę ko-...zyść, że uczą nas patrzeć na własne spra-...wy z **wyższego poniekąd punktu widzenia i stąd obejmować szersze horyzonty.** Niejedna sprawa, widziana zbyt zbliska, wydaje się ważniejsza od bez porównania istotniejszej sprawy, którą przysłania nieraz brak właściwego odstępu.

— Czy pan minister mówi o rozdźwię-...ach natury politycznej?

— Może i o nich. W każdym razie je-...no z moich przemówień zakończyłem od-...wróceniem aksjomatu wygłoszonego temu ...t sto przez francuskiego męża stanu: **„Róbcie dobrą politykę, a będzie dobre ...ospodarstwo".** Sądzę, że dzisiaj trzeba ...czej stwierdzić, że **dobra polityka gospodarcza pociąga za sobą dobrą politykę.**

— Jakie były zewnętrzne warunki obrad ...nferencyjnych?

— Organizacja pracy była wzorowa, a ...złonkowie konferencji otoczeni byli naj-...erdeczniejszą gościnnością zarówno dwo-...u jak i rządu bułgarskiego. I premjer i ...minister rolnictwa wydali dla nas wieczo-...y, dające możność spotkania się i rozmó-...wienia z setkami przedstawicieli tamtej-...szych kół politycznych i gospodarczych. ...rzeci tego rodzaju wieczór wydał poseł ...olski p. Tarnowski z małżonką. Para kró-...lewska przyjęła nas również, **a król Borys ...kazał najdalej idące zrozumienie dla za-...ń konferencji, jak też wogóle dla gos-...darczego położenia Europy.** Wywiady z prasą krajową, odznaczającą się bardzo poważnem traktowaniem spraw gospodarczych, jakoteż z przedstawicielami licznych poważnych pism zagranicznych, wypełniły resztę bardzo zajętego czasu. Ponieważ i **Liga Narodów i Rolniczy Instytut Rzymski przysłały swoich przedstawicieli,** zatem na każdym kroku miało się wyczucie, że **PRACA BLOKU JEST SPRAWĄ NIETYLKO ŻYWOTNĄ, ALE BARDZO WAŻNĄ.**

— Czy bytność pana ministra w Bukareszcie miała na widoku wyłącznie cele kurtuazyjne, czy również gospodarcze?

— I jedne i drugie. Odbyłem konferencje z ministrami rolnictwa oraz przemysłu i handlu na szereg tematów bardzo dla nas ważnych. Uznaliśmy zgodnie, że **nasze stosunki gospodarcze mogą być bardzo poważnie rozbudowane i postanowiliśmy dokładnie i systematycznie przestudjować wszystkie możliwości.** I w Bukareszcie gościnność przyjęcia była nad wyraz ujmująca. Śniadanie u dworu i obiad u min. spraw zagr. księcia Ghika dawały swym serdecznym nastrojom dowód bliskiego stosunku, sprzymierzeńczego istniejącego między Rumunją a Polską.

Rola naszych placówek dyplomatycznych

— Pan minister uważa zatem, że ustosunkowanie się Polski do państw bałkańskich jest aktywne i realne?

— Rzuca się wręcz w oczy gospodarcze nastawienie naszych placówek dyplomatycznych. Poznałem, podczas mej podróży, wprawdzie bardzo tylko pobieżnie, nasze reprezentacje w Wiedniu, Budapeszcie i Białogrodzie, a zwłaszcza w Sofji, i muszę wyznać, że **różnica pomiędzy dzisiejszą nasza dyplomacją, a dobrze mi znaną przedwojenną, przeszła wszelkie moje oczekiwania,** tembardziej że właśnie sprawy rolnicze absorbują dzisiaj **na Wschodzie Europy znaczną część pracy naszych dyplomatów.** Od pozytywności i realności wykazywanej przez naszą dyplomację pracy zależy pozycja, którą i oni osobiście i Polska zajmują w danem środowisku.

Trzęsienie ziemi w Katowicach

Katowice, 21. 12. (PAT). Wczoraj w godzinach popołudniowych w okręgu przemysłowym Katowic dał się odczuć SILNY WSTRZĄS ZIEMI, KTÓRY TRWAŁ OKOŁO 4 SEKUND. Wstrząs miał charakter tektoniczny.

Izba wojewódzka obradowała w sobotę

Dnia 19 bm. odbyło się w gmachu Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego **posiedzenie Izby Wojewódzkiej** pod przewodnictwem p. wojewody **Kirtiklisa.** M. in. zadecydowano na tem posiedzeniu: **Zatwierdzenie wyboru 8 kandydatów na członków magistratów** w ośmiu różnych miastach Pomorza, dalej zatwierdzenie **budżetu m. Torunia na rok 1931-32.** Rozpatrzono i zadecydowano ponadto **40 spraw natury finansowo-gospodarczej, 10 spraw wywłaszczeniowych, kilka wodnych i weterynaryjnych tudzież przeszło 30 spraw administracyjno-prawnych.** Wreszcie wysłuchała Izba Województka sprawozdań z lustracji 3 wydziałów powiatowych, 2 magistratów, 22 wodociągów i kanalizacyj, tudzież 18 gazowni miejskich i uchwaliła wydać potrzebne zarządzenia. Zadecydowano **zatwierdzenie statutu sądu kupieckiego w Gdyni** oraz statutu miejscowego publicznej szkoły zawodowej dla: Pelplina, Radzyna, Skórcza, Starej Kiszewy, Skarszew i Brodnicy.

Konferencja p. Wojewodu Pomorskiego z dyr. Zanem

W sobotę po południu **P. Wojewoda Pomorski** konferował z **p. Zanem** — dyrektorem Państw. Banku Roln. w Grudziądzu nad opracowaniem zagadnień osadnictwa pomorskiego.

Min. Zarzycki w Gdyni

Wczoraj przybył do Gdyni na inspekcję portu gdyńskiego min. przem. i handlu, gen. F. Zarzycki.

Wyjazd p. woj. Kirtiklisa do Warszawy

P. Wojewoda Pomorski **Kirtiklis wyjechał w niedzielę do Warszawy** w sprawach służbowych. Pobyt p. Wojewody w Warszawie potrwa kilka dni.

W procesie przywódców Centrolewu

przemawiali wczoraj adw. Honigwil i Nagórski

Warszawa, 21. 12. (PAT.) W procesie przywódców Centrolewu przemawiał wczoraj adwokat **Honigwil** — obrońca oskarżonego Liebermana oraz adwokat Nagórski — obrońca oskarżonego Barlickiego.

Dalszy ciąg rozprawy w dniu dzisiejszym.

Zwycięstwo polskich hokeistów nad niemcami czeskimi

Katowice, 21. 12. (PAT). Na sztucznym torze łyżwiarskim w Katowicach odbyły się w sobotę i niedzielę **dwa mecze hokejowe** między reprezentacją Warszawy i drużyną niemiecką z Oppawy — **„Troppauer Eislaufverein".** Obydwa mecze zakończone zostały **zwycięstwem naszych hokeistów. Niemcy czescy zawiedli,** ustępowali bowiem pod każdym względem Polakom.

W pierwszym dniu Warszawa odniosła **zwycięstwo 3:1** (0:1, 2:0, 1:0), w niedzielę reprezentacja Warszawy odniosła drugie **zwycięstwo 2:1** (0:0, 1:0, 1:1).

Rozruchy komunistyczne w Berlinie

Berlin, 21. 12. (PAT). Podczas targów przedświątecznych na jednym z placów Berlina **komuniści urządzili demonstrację.** Policja interwenjowała, dając kilka strzałów rewolwerowych. Dokonano przytem szeregu aresztowań.

Pozatem **grupa bezrobotnych splondrowała sklep z żywnością,** zabierając towar wartości kilkuset marek. Sprawcy rabunku zbiegli przed przybyciem pogotowia policyjnego.

Uwolnienie faszystów austrjackich

Dr. Pfriemer i jego towarzysze zostali uniewinnieni

Wyrok uwalniający w procesie o zamach stanu omawiany jest żywo przez prasę wiedeńską. „Reichspost" wyraża obawy, że przysięgli w Grazu wydając werdykt uwalniający, **nie przewidzieli jego skutku w społeczeństwie i w państwie.** Ruch Heimwehry wzmógł się skutkiem bezwzględnej taktyki stronnictwa socjaldemokratycznego.

„Arbeiter Zeitung" ogłasza **odezwę zarządu austrjackiej socjaldemokracji,** która **wzywa robotników do zachowania zimnej krwi.** Nieszczęście z 15 lipca 1927 r. **nie powinno się powtórzyć.** Zdrada republiki dokonana 13 września br. **uszła bezkarnie.** Ośmieleni tem **arystokraci, generałowie i kapitaliści przygotowują się do nowego zamachu.** Starhemberg zapowiada codziennie rewolucję. Na przyszły raz będziemy musieli sami bronić swej wolności. Nie chcemy wojny domowej, unikamy jej od lat 13, ale nie damy się pozbawić naszych praw.

„Neues Wiener Tageblatt" sądzi, że ciężkie położenie gospodarcze Austrji wznowiło **ruch Heimwehry,** który zdawał się już zanikać. Zagranica powinna o tem pamiętać i przyjść rychło z pomocą finansową republice austrjackiej.

Z Grazu donoszą, że odbyło się tam **zgromadzenie Heimwehry, na którem obecni byli dr. Pfriemer i inni uniewinnieni członkowie Heimwehry. Pfriemerowi zgotowano burzliwą owację.** Zaznaczył on w przemówieniu, że wynik procesu **powinien przyspieszyć utworzenie frontu narodowego w Austrji.** W dalszym ciągu przemówił ks. Starhemberg, który oświadczył, że **Heimwehra jest ucieleśnieniem niezadowolenia ludności tubylczje Austrji.** Walczymy przeciwko papierowym paragrafom republiki, której lud nie stworzy. Heimwehra przełamała terror marksistów, nie mogła jednak zmienić konstytucji. Musimy dalej walczyć celem **stworzenia państwa stanowego,** a usunięcia państwa partyjnego.

Po zgromadzeniu odbył się pochód z muzyką przed domem, **w którym zamieszkał Pfriemer.**

Niepodobieństwem jest bez Polski regulować stosunki międzynarodowe w Europie wschodniej

Echa wizyty min. Zaleskiego w Londynie

Upłynęło już dni kilka od chwili powrotu ministra spraw zagranicznych p. Augusta Zaleskiego z Anglji. W komisji zagranicznej senatu minister Zaleski wygłosił już ekspose, w którem dał ogólną charakterystykę stosunków Polski z państwami europejskiemi. Niemniej jednak, wizyta ministra polskiego w Londynie jest ciągle jeszcze **przedmiotem zainteresowania ze strony opinji polskiej.** Jeśli nawet nie będziemy przypisywali jej znaczenia przełomowego w dziejach stosunków pomiędzy Anglją i Polską, to jest ona w każdym razie **wydarzeniem wybitnem i pomyślnem na ogólnem tle dotychczasowych nastrojów,** jakie panowały po tamtej stronie kanału odnośnie do Polski.

Rozgłośne echo, jakie wizyta ta wywołała w prasie zagranicznej, w szczególności zaś francuskiej, jest najlepszym dowodem, że i **opinja zagraniczna przypisywała odwiedzinom ministra polskiego w Londynie znaczenie większe,** aniżeli przywiązuje się zwykle do objawów kurtuazji międzynarodowej.

Współpracownik Ajencji „Iskra" odbył z min. Zaleskim rozmowę w związku z jego wizytą w Londynie. Z rozmowy tej podajemy następujące ustępy:

Geneza wizyty londyńskiej

— Pan minister zna Londyn i Anglję oddawna?

— O tak! Byłem tam dwoma nawrotami. Najpierw, jako student uniwersytetu w Londynie i słuchacz tamtejszej szkoły nauk politycznych. Studja swe ukończyłem w roku 1912-tym, następnie zaś byłem w Londynie przez cały czas wojny, niemal aż do rozejmu. Znam, oczywiście, **wielu Anglików, zarówno ze wspólnej ławy studjów, jak i z późniejszych stosunków politycznych.**

— Czy wizyta obecna p. ministra pozostawała w związku ze zmianą gabinetu w Anglji?

— Właściwie, to nie, bo myśl o mej wizycie powstała jeszcze wtedy, gdy ministrem spraw zagranicznych **był lord Reading,** który zna dobrze stosunki polskie i interesuje się sprawami Europy Wschodniej. Ponieważ jednak parlament angielski został wówczas rozwiązany i zanosiło się na zmianę gabinetu, nie rozgłaszałem o zamierzonej wizycie, **dopóki sytuacja się nie wyjaśni.** Istotnie też, wizyta doszła do skutku już przy nowym ministrze spraw zagranicznych Anglji — **sir John Simonie.**

— Pan mnister był również przyjęty przez króla Anglji. Uprzejmie proszę o szczegóły tej audjencji.

Na audiencji u króla Jerzego

Minister Zaleski opowiada szczegółowo o swej audjencji u króla Jerzego V.

— Było to posłuchanie prywatne, udałem się więc nań własnym pojazdem i podjechałem do bramy pałacu Buckingham, wyznaczonej dla przybyłych na tego rodzaju audjencje. Na dole oczekiwał szambelan Jego Królewskiej Mości, który zaprosił mnie do wielkiego salonu, urządzonego **wspaniale w stylu starochińskim.** Zdobią go przepiękne i bogate przedmioty **starej sztuki chińskiej.** Oczywiście, przybyłem na parę minut przed wyznaczoną mi godziną 11-ą, w zwykłym żakiecie bez żadnych odznak i orderów.

Punktualnie o godz. 11-tej inny szambelan, zawiadomiony już o mojem przybyciu oznajmił mi, że **Jego Królewska Mość oczekuje mnie w swym gabinecie.** Udałem się za nim przez długi korytarz ozdobiony również okazami sztuki chińskiej na I-sze piętro, gdzie mieści się gabinet króla. Gabinet umeblowany jest **bezcennemi antykami stylu staro-angielskiego,** u okna stoi gablota z cennemi okazami sztuki cyzelerskiej, jak złote tabakiery i t. p., na ścianach **widnieją minjatury wysokiej wartości artystycznej.** Na biurku, które stoi na środku obszernego gabinetu — **fotografje królowej i dzieci.** Gdy wchodziłem, król stał obok swego biurka. Przywitał mnie, zajął swój fotel i prosił o zajęcie miejsca w innym fotelu obok biurka.

Rozmowa potoczyła się o Polsce i o naszych stosunkach. Wyznam, iż **król Jerzy V-ty zadziwił mnie dokładną znajomością spraw naszych. Wiedział, że waluta nasza nie zachwiała się podczas kryzysu ostatniego, wiedział, że mamy dodatni bilans handlowy.** Z całej rozmowy widoczne było, że **król Anglji nietylko interesuje się sprawami Polski, ale zna je dokładnie.** Król wypowiedział prócz tego swój pogląd na ogólną sytuację obecną świata. Poglądu tego nie mogę, oczywiście, cytować bez upoważnienia.

Rozmowa trwała 15 minut, poczem pożegnałem króla.

Od dyplomaty Bukatego do ambasadora Skirmunta

— Czy p. minister był pierwszym ministrem Polski, przyjętym przez króla angielskiego?

— Nie, obecny nasz ambasador Skirmunt, gdy był ministrem spraw zagranicznych, składał również swą wizytę w Londynie i był przyjęty przez króla Jerzego.

Rozmowa schodzi na przeszłość dalszą, przedrozbiorową. Ostatnim posłem Rzeczypospolitej w Londynie był, jak wiadomo, **zdolny i pracowity dyplomata polski Bukaty,** którego korespondencja z królem Stanisławem Augustem stanowi niewyczerpane źródło dla historyków epoki ówczesnej. Bukaty pozostawał na swem stanowisku przez lat 23 — od roku 1770 do 1793, t. j. do chwili upadku Rzeczypospolitej.

— Udało mi się — mówi p. minister Zaleski — nabyć u kogoś z rodziny portret Bukatego. Został obecnie umieszczony w ambasadzie naszej w Londynie. — Tradycja ma dla Anglików swoją wymowę...

Proszę jeszcze p. ministra, by w paru zdaniach ujął znaczenie swej wizyty w Londynie. Po chwili namysłu p. minister mówi:

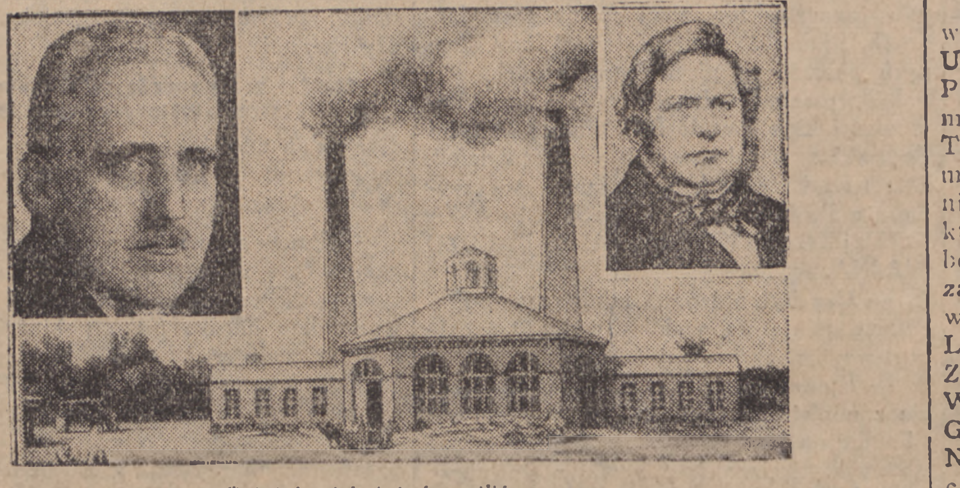
Rola polityczna Polski nie zależy wcale od czyjejkolwiek łaski ani nieprzyjaźni

— Na świecie coraz bardziej utrwala się przekonanie, że **Polska jest jednym z najważniejszych czynników pokoju w Europie Wschodniej.** Coraz więcej tedy ludzi dochodzi do wniosku, iż **NIEPODOBIEŃSTWEM JEST BEZ POLSKI REGULOWAĆ STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE W TEJ CZĘŚCI ŚWIATA.** To też jestem przekonany, że opinja publiczna angielska zaczyna doceniać naszą rolę. W tem świetle też należy patrzeć na moją wizytę londyńską, która z pewnością przyczyni się do bardziej **harmonijnego współdziałania Wielkiej Brytanji i Polski na terenie międzynarodowym.**

P. minister stwierdza z naciskiem w zakończeniu rozmowy:

— Na opinję polską trzeba oddziaływać w sposób uspakajający i **BUDZĄCY UFNOŚĆ, WIARĘ W PRZYSZŁOŚĆ POLSKI.** Przez trzy wieki blisko byliśmy tylko objektem polityki zagranicznej. Trudno nam dzisiaj przyzwyczaić się do myśli, że Polska jest samodzielnym czynnikiem w polityce międzynarodowej, że ktoś się z nami może liczyć, ktoś potrzebować. A przecież, nawet **cudzoziemcy zaczynają już rozumieć,** że to niemożliwe, że **ISTNIENIE POLSKI I JEJ ROLA POLITYCZNA W ŚWIECIE NIE ZALEŻY WCALE OD CZYJEJKOLWIEK PRZYJAZNEJ ŁASKI, ANI ZAGROŻONĄ BYĆ NIE MOŻE PRZEZ NIEPRZYJAŹŃ CZYJĄŚ.** Proszę przeczytać artykuł Gregoire a w miesięczniku belgijskim „Flambeau", który świeżo ukazał się w druku. Chciałbym, by wszyscy rodacy moi mieli tyle przynajmniej wiary w Polskę, co ten cudzoziemiec.

Bankructwa wielkich zakładów przemysłowych w Niemczech



Ostatnio, jak już donosiliśmy ogłosiły niewypłacalność fabryka maszyn Borsig w Tegel pod Berlinem, jedno z największych niemieckich przedsiębiorstw przemysłowych. Wskutek bankructwa fabryki utraciło pracę około 4000 robotników i urzędników. Powyżej pierwsza fabryka Borsiga, która rozrosła się do rozmiarów dzisiejszego olbrzymiego koncernu. Po prawej stronie założyciel fabryki Aug. Borsig, po lewej stronie dzisiejszy współwłaściciel zakładów Konrad Borsig. —

Macki polipa kryzysu nad światem

Bankructwa w Niemczech — Pustoszeją skarbce bankowe w Ameryce — Upadłość 3430 banków w St. Zjednoczonych

Nasze puszczyki lokalne i nielokalne lubią z pasją przedstawiać kryzys gospodarczy w Polsce, jako wynik złych rządów w kraju. Wyzyskuje się wielki proces choroby organizmu gospodarczego całego świata, i dłubie się palcem w ranach gospodarczych, zadanych przez ogólną konjunkturę naszemu społeczeństwu, by siać polityczne przygnębienie i gospodarczą depresję.

Jest bardzo ciężko! Ubożejemy, zaciskamy pasa na ostatnią dziurkę, cierpimy wszyscy od rolnika, do inteligenta, urzędnika, kupca, rzemieślnika, czy robotnika.

Ale trzeba też spoglądać dokoła siebie i porównywać: jak jest gdzieindziej...

NIEMCY.

Oto prasa podaje parę nowych, wymownych szczegółów: w Niemczech. Bankructwa olbrzymich firm, wielkich zakładów przemysłowych: światowej marki fabryka maszyn **„Borsig et Comp.",** wielki koncern o 10 miljonach marek niem. własnego kapitału, zawiesił płatności. — 3700 robotników i urzędników bez chleba...

Po bankructwie samochodowej firmy **Brennabor,** kolej na nowe bankructwo: nowa fabryka małych samochodów „Hanomag" splajtowała.

Przemysł samochodowy w Niemczech w kompletnej ruinie. Miarą klęski tego przemysłu, jest fakt, że cztery największe fabryki samochodów w Saksonji — **„Horsch", „Wanderer", „Andi" i „Dehawe"** zdecydowały się na **fuzję** dla ratowania bankrutujących poszczególnych firm.

OLBRZYMI KRYZYS NA RYNKU FINANSOWYM STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

A teraz przenieśmy się w krainę dolara i niedawnej świetności amerykańskiej „prosperity":

Prasa ekonomiczna Nowego Jorku donosi, że według obliczeń tamtejszego Banku Federalnego **kredyty w bankach skurczyły się o**

równo 5 i pół miljarda dolarów.

W tym samym okresie **redukcja depozytów bankowych wyniosła przeszło 7 miljardów dolarów** (przeszło 60 miljardów złotych).

Trzeba zrozumieć wymowę tych cyfr. Pieniądz wyciągnięty z banków leży u posiadaczy bezczynnie, hamując normalny obieg finansowy w kraju, wprowadzając zanik inicjatywy, drożyznę kredytu i t. d.

Przy tem chowaniu się kapitałów w Ameryce nastąpił też **najwyższy krach w Ameryce w dziedzinie bankowej:**

UPADŁOŚĆ 3430 BANKÓW I INSTYTUCYJ FINANSOWYCH,

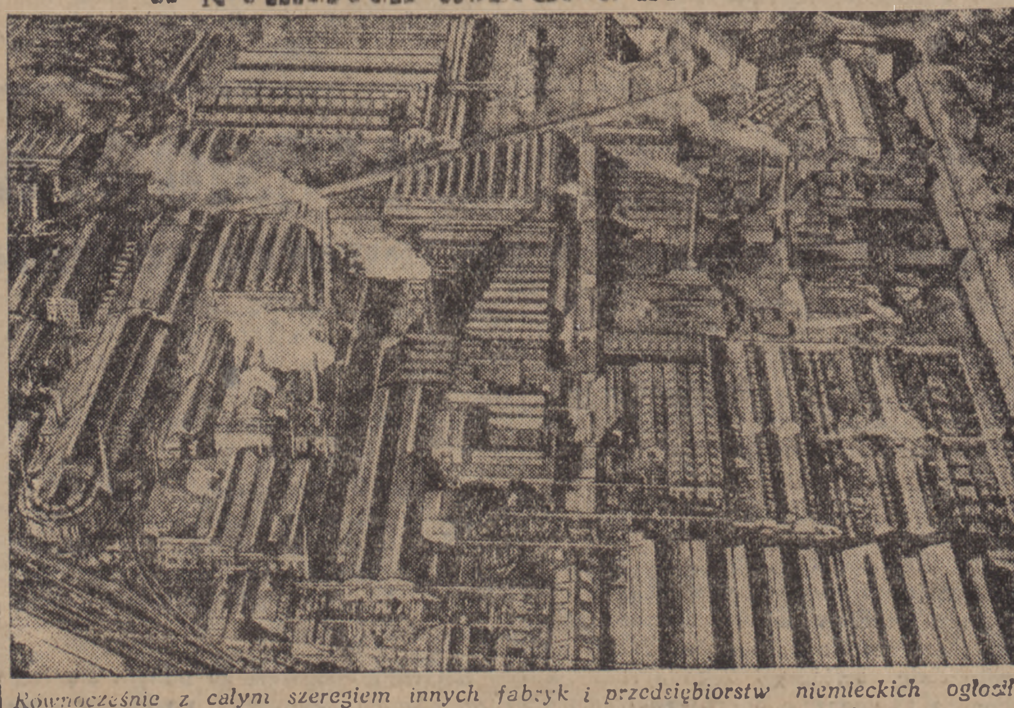
jako wyraz cofania się życia finansowego i gospodarczego w Ameryce pod wpływem wielkiego kataklizmu kryzysu.

Są to cyfry i fakty tak wiele mówiące.

I z tego punktu widzenia **trzeba obserwować** zmagania się naszego rządu z potworem pogarszania się konjunktury i ogólnej depresji gospodarczej.

A w każdym razie w tym czasie taniec derwiszów „narodowych" nad skutkami kryzysu gospodarczego w Polsce, ma w sobie coś naprawdę z makabrycznego tańca szkieletów... „opozycyjnych".

W Niemczech wszędzie bankructwa



Równocześnie z całym szeregiem innych fabryk i przedsiębiorstw niemieckich ogłosiła niewypłacalność także wielka fabryka samochodów Hanomag w Hanowerze.

Nasi rodacy za kordonem niemieckim
oczekują od nas pomocy i opieki
Odezwa Związku Obrony Kresów Zachodnich

W związku z ostatniemi aktami teroru, systematycznie uprawianego przez bojówki niemieckie w stosunku do polskiej ludności Prus Wschodnich, Związek Obrony Kresów Zachodnich zwraca się do ogółu społeczeństwa polskiego z następującą odezwą:

OBYWATELE!

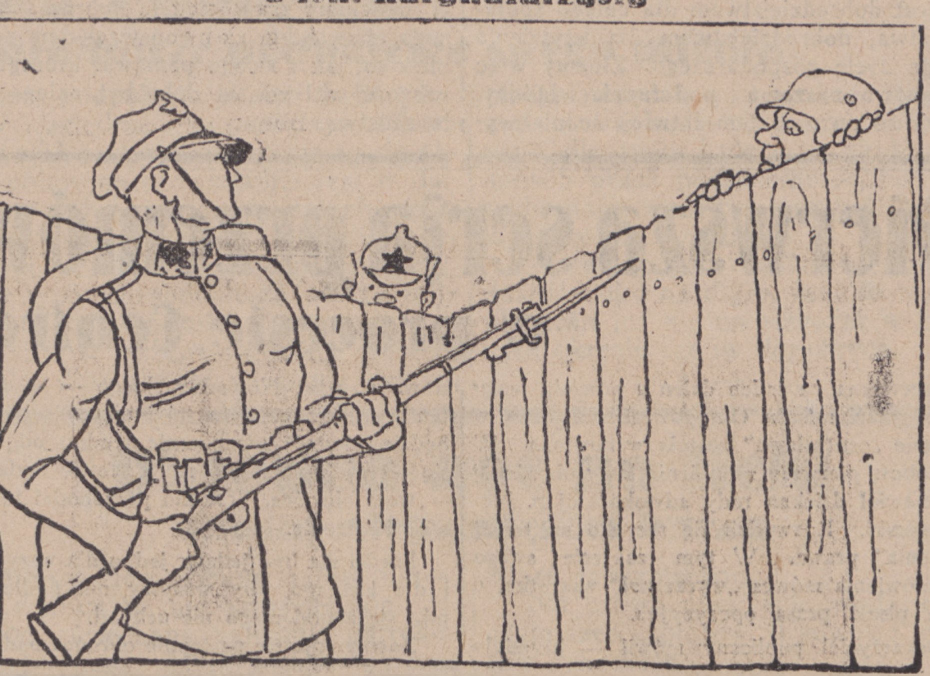
Ostatnie dni przyniosły nam szereg nowych **przejawów pruskiego barbarzyństwa.** Zapominając o tem, iż **na terenie Polski, swobodnie rozwija się cała wielka i bogata niemiecka sieć szkolna na terenie Prus Wschodnich dzikim terorem próbuje się uniemożliwić powstanie polskiej szkoły w Dębówcu, organizuje się krwawe napady na polskich działaczy** miejscowych. Napadom tym **PATRONUJĄ MIEJSCOWE WŁADZE ADMINISTRACYJNE, pochwala je w sposób bezczelny miejscowa prasa niemiecka.** W stosunku do tego rodzaju **aktów społeczeństwo polskie nie może pozostać** obojętne. **Polska ludność Prus Wschodnich ma prawo oczekiwać od nas pomocy i opieki.**

Obywatele! Prawo i sprawiedliwość musi być jedno dla wszystkich! Jeżeli **niemiecka ludność w Polsce korzysta z najszerzej pojętych praw kulturalnych i obywatelskich — TO POLSKA LUDNOŚĆ W RZESZY NIEMIECKIEJ NIE MOŻE BYĆ TRAKTOWANA JAKO ZBIOROWISKO LUDZI, WYJĘTYCH Z POD PRAWA.** Obywatele! wzywamy wszystkie organizacje polskie, **wzywamy** prasę polską, **wzywamy całe społeczeństwo do odpowiedniego manifestowania swej łączności** z **prześladowanymi** rodakami, do wyrażenia w odpowiednich formach potępienia dla dzikich i **niezgodnych** z duchem dzisiejszej kultury metod bojówkowych niemieckich.

Wzywamy równocześnie **Rząd Polski** do **podjęcia w tej sprawie najostrzejszych kroków protestu,** do **zastosowania rozporządzalnych** środków **reakcji.** Podkreślamy z naciskiem, iż **prawo szkolnictwa niemieckiego do egzystencji** w **Polsce musi pociągnąć za sobą prawo egzystencji szkoły polskiej** w Niemczech. **W przeciwnym razie nie można żądać od społeczeństwa polskiego,** by panowało nad usprawiedliwionemi odruchami oburzenia, **by samo nie reagowało na wieść o stosowanych metodach gwałtu** w stosunku do polskiej ludności Mazur.

Obywatele! Podkreślamy raz jeszcze: **P o l s k a l u d n o ś ć w N i e m c z e c h n i e m o ż e b y ć w y d a n a n a ł u p b e z c z e l n e j p r z e m o c y i t e r o r u.** Za braćmi prześladowanymi musi zwartą i jednolitą masą stanąć cały naród polski, by swem zdecydowanem poparciem wywalczyć dla nich z ducha współczesnej cywilizacji płynące prawa: **prawo kulturalnego rozwoju, prawo osobistego bezpieczeństwa, prawo równości obywatelskiej.** W walce o pełnię tych praw dla naszych rodaków w Niemczech **NIE USTANIEMY,** póki **nie zakończymy je zwycięsko, póki ludność polska w Niemczech nie będzie miała zapewnionych takich warunków swej narodowej egzystencji, z jakich korzysta ludność niemiecka w Polsce. RÓWNOŚĆ PRAWA I RÓWNOŚĆ SPRAWIEDLIWOŚCI** — oto naczelne hasło w tej walce, którego realizacji bezwzględnie domagać się winniśmy.

Z teki karykaturzysty



Niemiec (do Polaka): — Daj korytarz...
Polak: — Chodź i weź...

B. sen. Radomski dyrektorem Biura wywozu zboża

Pod przewodnictwem b. ministra dra Plucińskiego odbyło się zebranie rady nadzorczej Polskiego Biura Wywozu Zboża, na którem dokonano wyboru nowego stale urzędującego dyrektora w miejsce ustępującego p. Rościszewskiego. W wyniku wyborów stanowisko to objął b. senator Radomski, który obecnie jest jedynym stale urzędującym dyrektorem Biura. Jak wiadomo, Biuro Wywozu Zboża posiadało dotąd trzech członków zarządu — dyrektorów, otrzymujących stałe wynagrodzenie.

Pozatem rada omówiła szereg spraw aktualnych, stwierdzając między innemi zupełną bezpodstawność pogłosek szerzonych przez pewien odłam prasy o rzekomem sprowadzeniu do Polski zboża zagranicznego. W sprawie tej postanowiono zwrócić się do czynników miarodajnych z prośbą o wydanie zapewnienia urzędowego.

Bezrobotni
będą zatrudnieni przy budowie kolei G. Śląsk—Gdynia

W Paryżu odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej Towarzystwa Kolejowego Polsko-Francuskiego, na którem omawiane były sprawy dalszego **zatrudnienia bezrobotnych w okresie zimowym przy budowie kolei Górny Śląsk — Gdynia.** Ponadto omawiano sprawy rozpoczęcia robót ziemnych przy budowie wymienionej linji przy stacji Kapuściska Małe pod Bydgoszczą.

Na rynku bezrobocia

Według ostatniej statystyki, najwyższe napięcie bezrobocia w Europie wykazują Niemcy 34 proc., ogółu zatrudnionych w przemyśle i górnictwie) i Anglja 27 proc.). Dalej idą Austrja i Polska (21—25 proc.), następnie Danja, Jugosławja, Włochy, Czechosłowacja i Irlandja (17—14 proc.). W szeregu innych państw, jak Francja, Belgja, Holandja itd. liczba bezrobotnych nie dosięga 10 proc. ogółu zatrudnionych w przemyśle i górnictwie.

Do wszystkich matek dbałych o zdrowie swych dzieci!

Matki!... Wiecie chyba, że ciałko maleńkiego dziecięcia jest zbyt wrażliwem, aby je pielęgnować pierwszym lepszym, źle spreparowanym i nieaseptycznym pudrem, który niejednokrotnie powoduje dolegliwości i choroby skóry u dzieci. Wybór przeto właściwego pudru powinien być dla Was, Matki, kwestją zasadniczą. Pamiętajcie, że najlepiej pielęgnuje ciałko dziecięce sterylizowany puder dla dzieci „Borsal", usuwający bez śladu zaczerwienienia i wyprzałość skóry, wytwarzany przez fabr. chem. R. Barcikowski Sp. Akc. w Poznaniu. Do nabycia w każdej aptece i drogerji.

Zadłużenie rolników w Banku Rolnym

Stan kredytu długoterminowego w Państwowym Banku Rolnym na dzień 1 grudnia rb. wynosił ogółem 338,1 miljn. zł., z czego na 8 proc. listy zastawne przypada 87.5 milj., na 7 proc. listy — 140,2 i na 7 proc. obligacje meljoracyjne 110,4 miljn. zł.

W porównaniu do miesiąca poprzedniego stan kredytów długoterminowych utrzymuje się prawie na niezmienionym poziomie.

Zadłużenie rolnictwa w Banku Rolnym z tytułu kredytów krótkoterminowych łącznie z funduszami administrowanemi wynosiło na 1 grudnia 652,5 milj. zł, z czego na weksle zdyskontowane przypada 94,7, na pożyczki zagraniczne wekslami 129,7 i na pożyczki towarowe —21,5; zadłużenie z tytułu funduszów administrowanych — 375,1 milj. zł. i z tytułu rat pożyczek — 20,2 milj. zł., oraz zadłużenie rolników za nabyte grunta — 11,3 milj. zł.

Praca w urzędach państw. w dniu 24 bm.

W dniu 24 bm. w wigilję Bożego Narodzenia praca we wszystkich ministerstwach oraz urzędach i instytucjach państwowych zakończona zostanie o godzinie 12-ej. Po świętach normalne urzędowanie rozpocznie się w dniu 28 bm.

Osławiony bandyta Diamond zamordowany
Jak zginął król przemytników amerykańskich?

Z Albany w stanie Nowy York donoszą że „słynny" bandyta z Chicago **Jack Diamond został zamordowany** w kilka godzin po jego uniewinnieniu przez **dwóch niewykrytych dotychczas sprawców,** którzy wtargnęli do jego pokoju i zabili go kilkoma celnemi strzałami w głowę. Był to trzeci zamach na życie Diamonda.

Diamond był oskarżony ostatnio o **uprowadzenie szofera samochodu ciężarowego** przed kilku miesiącami w związku z walką, którą prowadził z pewną „konkurencyjną" **grupą szmuglerów alkoholowych.**

Jak wiadomo Diamond był królem przemytników alkoholowych. Został właśnie uniewinniony i oświadczył, że zamierza udać się w dłuższą podróż.

Właścicielka hotelu, w którym zamieszkał Jack Diamond, zeznała, iż **sprosił on do siebie gości,** prawdopodobnie by uczcić swe uniewinnienie. Nad ranem goście się jeszcze nie rozeszli. Wtedy to przybyło **dwóch nieznanych osobników, którzy się zmieszali z gośćmi.** Istnieje przypuszczenie, że Jack Diamond zamordowany został nad ranem, gdyż w pewnej chwili **wszyscy jego goście rzucili się do ucieczki.** Zwłoki noszą ślady kilku kul rewolwerowych dużego kalibru, które wystrzelone zostały z bliska w tył czaszki.

Policja aresztowała żonę Diamonda i właścicielkę hotelu. Żona Diamonda zapewnia o swej niewinności.

„Berliner Tageblatt" donosi, że już



Jack Diamond.

setki razy **przemytnicy alkoholu usiłowali „sprzątnąć" niewygodnego konkurenta.**

Diamond wiedział o tem, i **otaczał się zawsze ochronną armją detektywów.** Pamiętną jest **ucieczka jego pod skrzydła opiekuńcze Niemiec** we wrześniu 1930 (dlaczego właśnie Niemiec?) Otrzymał wówczas wizę paszportową od niemieckiego konsula w Nowym Yorku i postanowił wyjechać do Niemiec i tam „znaleść nareszcie wytchnienie od swych wrogów".

Ucieczka **nie udała** się. Bandyta dojechał wprawdzie **do Europy** i już miał w pobliżu Akwizgranu przekroczyć granicę gdy został ujęty i **„pomimo wszystkich usiłowań adwokata berlińskiego Sajdaka"** przetransportowany do **więzienia** w **Bremen,** stamtąd do **Hamburga,** wreszcie z powrotem do **Ameryki.** Już wówczas **wiedział o tem, że w Ojczyźnie czeka na niego śmierć.** Przed swym przymusowym powrotem do Stanów Zjednoczonych Diamond **udzielił wywiadu(!)** pewnemu dziennikarzowi angielskiemu i oświadczył mu, że powraca do Ameryki **na śmierć, a odpowiedzialność za to spada na rząd niemiecki.**

Istotnie już w **październiku 1930** nastąpił na niego zamach, w którym **tajemniczą rolę odegrała piękna girls Masion Roberts,** jego kochanka. Jeszcze podczas pobytu jego w szpitalu, gdzie leczył się po napadzie, dokonany został **drugi zamach.** Diamond został przewieziony do innego szpitala, gdzie **10 detektywów roztoczyło nad nim straż.**

Teraz awanturniczy ten człowiek padł ostatecznie ofiarą swych wrogów i w tem leży **paradoks nieprawdopodobnych stosunków bezpieczeństwa** w Stanach Zjednoczonych. Bandyci walczą ze sobą jak 2 jawne partje polityczne, a policja zamiast jednych i drugich wsadzić pod klucz i unieszkodliwić — pozostaje zupełnie na uboczu, „nieszkodliwa" jak niewinne niemowlę. Poco właściwie istnieje?

Diamond miał lat **33, był żonaty** i miał troje dzieci. Karjerę bandycką rozpoczął **w r. 1914.** Skazano go wtedy, jako nieletniego, na 5 lat domu poprawy za włamanie. Później raz jeszcze tylko był skazany, mianowicie w r. 1919 **za dezercję z armji i za kradzież,** ale zwolniono go po roku.

Wogóle był on aresztowany aż **25 razy,** zawsze jednak wypuszczano go na wolność.

Prawdziwe jego nazwisko brzmiało **John Nonan.**

Potrzeba silnych nerwów i spokojnej pracy
Przemówienie prezesa Sławka na zebraniu rolników

W plenarnem zebraniu posłów i senatorów Koła rolników BBWR pod przewodnictwem posła Rudowskiego wziął udział p. prezes W. Sławek. Zebrani jednogłośnie zatwierdzili uchwały Komitetu Koła Rolników BBWR, tyczące się sprawy **konwersji długów w rolnictwie i uniemożliwienia licytacyjnych sprzedaży po cenach krzywdzących w pierwszym rzędzie większość wierzycieli.** Przyjęto przy tem wniosek, stwierdzający, **że od szybkiego załatwienia tych spraw zależy całe powodzenie konwersji.** W obszernej dyskusji mówcy poruszali szereg bolączek rolnictwa i omawiali środki mogące, oprócz konwersji długów, zapobiec krytycznej sytuacji w rolnictwie.

Przy końcu posiedzenia zabrał głos p. prezes Sławek i w przeszło półgodzinnem przemówieniu wskazał **na konieczność zachowania silnych nerwów i spokojnej pracy, która winna być dokonywana w znacznym stopniu przez samych zainteresowanych rolników.** To daje nam przewagę wobec naszych sąsiadów, którzy mimo rozpaczliwych kroków dla ratowania swego położenia gospodarczego, **równowagi utrzymać nie zdołali.**

Następnie prezes Sławek stwierdził **jaknajprzychylniejsze stanowisko Prezydjum Bloku i Rządu wobec postulatów rolniczych — które będą rozważane i w granicach możliwości zrealizowane.**

Przemówienie prezesa Sławka zostało przyjęte gorącemi oklaskami.

Złożymy i państwu podarek wigilijny
zakupując towary krajowe

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Okres przedświąteczny był zawsze żniwem dla handlu. Ten zwiększony popyt zachęcał, a poniekąd nawet uprawniał kupiectwo do sezonowego podnoszenia cen w okresie przedświątecznym. Tak było w czasach normalnych, w których konsument poświęcał często swoje oszczędności na urządzenie świąt, na zakupy odzieży i odpowiednie przygotowanie mieszkania przed spodziewanemi zwiększonemi odwiedzinami krewnych i znajomych.

W tym roku nie można liczyć na to bezwzględne zwiększenie się zakupów. Siła kupna szerokich warstw konsumentów skurczyła się niebywale. Oszczędności, albo są już zużyte, albo chowane troskliwie na coraz mniej pewną przyszłość. Zwiększyć więc **w handlu obroty przedświąteczne można tylko przez obniżenie cen,** przez dostosowanie ich do obecnej siły kupna ludności. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wobec powszechnego skurczenia się zarobków wskutek zmniejszania się rodzimej produkcji i wzrastającego bezrobocia — cały kraj, całe **społeczeństwo przekonało się aż nadto dotkliwie o konieczności popierania krajowego przemysłu i rodzimego handlu.**

Ale poza tem powszechnem przekonaniem, poza tą prawdą oczywistą obecnie dla wszystkich kwestją **jest pieniądz, a raczej brak jego.** Walka więc obecnie toczyć się musi nie o przekonanie konsumenta polskiego o **konieczności nabywania towarów krajowych, ale o cenę tego towaru.** Tu kupiectwo nasze ma do spełnienia **wdzięczną rolę zarówno społeczną jak i gospodarczą.**

Zapełnijmy wszystkie sklepy detaliczne i składy hurtowe **wyłącznie dobrym, a tanim towarem polskim,** reklamujmy tylko ten towar, a z pewnością rezultat będzie nadspodziewany. Zaapelować wreszcie należy do sfery ludzi zamożniejszych, nawet w tych ciężkich czasach zasobnych w gotówkę, aby w zrozumieniu konieczności utrzymania **dodatniego salda naszego bilansu handlowego na najwyższym poziomie,** oraz konieczności ożywienia przez zakupy naszej produkcji rodzimej — **ograniczali się w wydatkach na towary zagraniczne.**

Nie zapominajmy też w okresie powszechnych przygotowań do składania podarunków swym najbliższym, **o skarbie naszego państwa.** Przekonaliśmy się już wszyscy dostatecznie, że zasobny skarb państwowy jest dobrodziejstwem dla całego społeczeństwa, dobrodziejstwem dla ożywienia całego życia gospodarczego. **Złóżmy więc i państwu naszemu podarunek wigilijny.** Przyjdzie on nam tem łatwiej, że nie wymaga tak, jak inne podarunki, specjalnego wydatku, a **tylko zakupienia towarów polskich zamiast zagranicznych.** Wywoła to zwiększenie produkcji krajowej, zwiększy zarobki pracowników, może nawet zwiększyć stan zatrudnienia, a w konsekwencji tego wszystkiego przyniesie **skarbowi państwa zwiększony przypływ podatkowy, co będzie właśnie podarkiem gwiazdkowym dla państwa.**

Zasiadając do uczty wigilijnej, sporządzonej z polskich produktów i wręczając swym bliskim podarunki polskiej produkcji będziemy mieli uczucie dobrze spełnionego obowiązku, zarówno względem swych bliskich, jak i swego państwa, którego zasobność wpływa na dobrobyt całego społeczeństwa.

Na łódź podwodną im. Marszałka Piłsudskiego

Zarząd Komitetu Głównego Funduszu Łodzi Podwodnej im. Marszałka Piłsudskiego zawiadamia, że na rachunku wpływów Funduszu od początku jego istnienia pod dzień 1-go listopada 1931 r. figuruje kwota złotych 1.353.951,69 (wyraźnie miljon trzysta pięćdziesiąt trzy tysiące dziewięćset pięćdziesiąt jeden złotych i 69 gr.), z której to kwoty na rachunku bieżącym oprocentowanym w stosunku 6% rocznie w Banku Gospodarstwa Krajowego posiada fundusz zł. 1.187.601,00, na rachunku przekazowym Pocztowej Kasy Oszczędności złotych 166.228,69, oraz zł. 122,00 w papierach procentowych.

Pierwsza serja przemówień obrońców
w procesie Centrolewu

Przerwana na jeden dzień z powodu pożaru w gmachu Sądu Okręgowego rozprawa w procesie „centrolewu" została wznowiona. W ub. sobotę pierwszy z ramienia ławy obrończej przemawiał dziekan rady adwokackiej p. Nowodworski. Rozwodził się szeroko na temat „łamania" prawa. W tym zakresie swego przemówienia mówca „wyczerpał" wszystko, o czem pisała prasa opozycyjna.

Oskarżyciel publiczny mówił — brzmiały słowa p. adw. Nowodworskiego — że proces ten wyrósł z namiętności i nienawiści i wam będzie również niezmiernie trudno odgrodzić się od tych namiętności, Panowie Sędziowie — woła obrońca. Trudno przychodzi to również i obronie.

Prawo ma być jednak jedno dla wszystkich i dla każdego, aby wszyscy mu podlegali i nikt się z pod niego nie uchylał.

Zatrzymuje się następnie obrońca nad sprawą wyborów w 1928 r. i 1930 r. Powołuje się na sprawozdanie komisji sejmowej do zbadania sprawy rzekomych nadużyć wyborczych w 1928 r. Atakuje okólnik generalnego komisarza wyborczego, nakazujący przesyłanie akt komisyj obwodowych do starostwa. Nie przekonywa go nawet to, że okólnik ten nakazywał, aby akta te w miarę możności były opieczętowane.

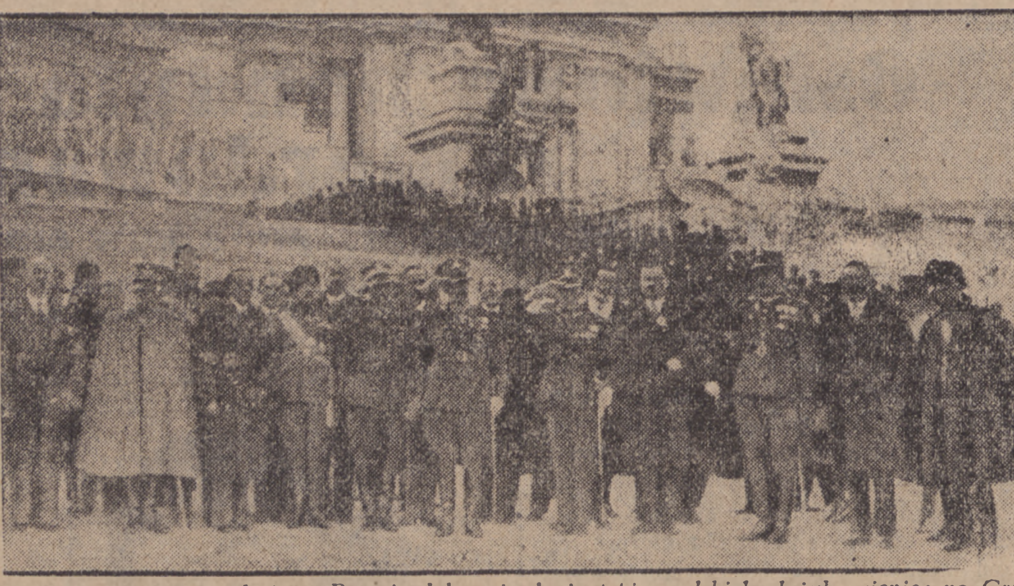
Nie pomija w swych wywodach również i sprawy emerytur i związanych z tem wydatków w budżecie państwa, obarczając rządy pomajowe odpowiedzialnością za ten wzrost wydatków. Zbija tezę, że silny rząd — to silne państwo. O sile rządu decyduje zaufanie do niego społeczeństwa, a mówca uważa, że rządy pomajowe nie mają go za sobą.

Adw. Nowodworski, który broni jednocześnie oskarżonego Pragiera rozwodzi się następnie nad jego działalnością i wywodzi, że według jego zdania niema żadnych dowodów winy oskarżonych.

Po adw. Nowodworskim zaczął przemawiać obrońca Kazimierza Bagińskiego, adw. Graliński. I ten obrońca również wywodzi, że oskarżony Bagiński jest bez winy.

W niedzielę przemawiali obrońcy adwokat Honigwill i Nagórski.

Legjoniści polscy w Rzymie



W czasie swojego pobytu w Rzymie delegacja legjonistów polskich złożyła wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza. Uroczystość ta odbyła się z ceremonjałem stosowanym dotychczas tylko dla obcych monarchów przybywających do Rzymu. Delegację Legjonistów Polskich oczekiwał pełny batalion piechoty ze sztandarem i orkiestrą oraz przedstawiciele wszystkich rodzajów broni. Na spotkanie zbliżającej się delegacji wyszli przedstawiciele władz faszystowskich a orkiestra odegrała polski hymn narodowy. — Zdjęcie nasze przedstawia delegację Związku Legjonistów u stóp pomnika Wiktora Emanuela, gdzie jak wiadomo znajduje się Grób Nieznanego Żołnierza: 1) Przewodniczący delegacji płk. Belina-Prażmowski, 2) mjr. L. Morstin, b. attache wojskowy w Rzymie.

Jak będą obliczane wyniki powszechnego spisu ludności

Wyniki drugiego powszechnego spisu ludności obliczane będą w Biurze Powszechnych Spisów przy pomocy specjalnych maszyn statystycznych. Do obliczeń użyte będą najnowsze angielskie i amerykańskie maszyny, t. zw. **„dziurkarki", „segregatory" i „tabulatory".**

Maszyny te pracują z olbrzymią szybkością. Jedna z nich **np.** sumuje w ciągu godziny **25 tys. sześciocyfrowych liczb,** obliczając jednocześnie procenty w poszczególnych rubrykach.

Przy obliczaniu wyników spisu pracować będzie około **300 osób.** Mimo tak wielkiej, jakby się wydawało, liczby personelu, oraz olbrzymiej szybkości pracy maszyn, opracowanie cyfrowe wyników spisu **trwać będzie około 3 lat.** Potem dopiero można będzie przystąpić do analizy wyników, które dostarczy spis.

Życzenia noworoczne dla P. Prezydenta Rzplitej

Szef Kancelarji Cywilnej p. Prezydenta Rzplitej zawiadamia, że P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjmować będzie życzenia noworoczne w dniu 1 stycznia na Zamku królewskim.

Karty wstępu wydawać będzie Kancelarja Cywilna od dnia 28 do 30 bm.

Zmiany w ustawie o ochronie lokatorów
Moratorjum mieszkaniowe dla bezrobotnych

Ustawa o ochronie lokatorów działa już blisko 7 lat, od 11 kwietnia 1924. W tym okresie ulegała już kilkakrotnej nowelizacji, wywołanej naglącemi potrzebami życiowemi. W jednym z ostatnich numerów „Dziennika Ustaw Rzplitej Polskiej" ogłoszona została ostatnia nowela do tej ustawy.

Nowela obecna liczy **zaledwie 3 artykuły,** pod względem treści jest jednak bogata. Pierwsze postanowienie noweli **dotyczy budynków, stanowiących w dniu 1 kwietnia 1924 własność państwa.** Otóż **budynki te ochronie lokatorów nie podlegają,** a osoba w takim budynku zajmująca lokal może być wyeksmitowana za wypowiedzeniem trzy, sześcio lub 12-to miesięcznem, zależnie od tego w jakich ratach płatne jest za dany lokal komorne.

Drugą kwestją kapitalną, którą reguluje nowela jest sprawa t. zw. **moratorjum mieszkaniowego.** Ustawa w brzmieniu dotąd obowiązującem poświęcała kwestji tej rozdział V zatytułowany: **„Moratorjum mieszkaniowe dla bezrobotnych".** Przepisy wymienionego rozdziału zarządzają odroczenie eksmisji dla bezrobotnych, rozłożenie zaległego komornego na raty i t. p. Obecna nowela stawia moratorjum w płaszczyźnie szerszej, gdyż dekretuje, aby w tytule rozdziału ustawy wstawić słowa uzupełniające tak, aby nagłówek rozdziału brzmiał: „Moratorjum mieszkaniowe dla bezrobotnych i w porze zimowej".

W myśl nowych postanowień, uregulowana zotaje **kwetja eksmisji w zimie,** t. j. kwestja, w której istniały dotychczas okólniki ministerjalne, zawierające pewne wskazówki dla sądów, wskazówki nie mogące z natury rzeczy zmienić tekstu obowiązującego prawa. Nowe **prawo zakazuje wykonywania eksmisji z 1 i 2 pokojowych lokali w okresie od 1 listopada do 31 marca.** Zakaz ten odnosi się jedynie do spraw o eksmisję, wytoczonych wskutek zalegania z zapłatą komornego. Jeśli więc przeciwko osobie zajmującej 1 pokój wytoczono proces o eksmisję z tej zasady, iż wynajęty lokal obróciła np. na dom schadzek, to w tym wypadku nie może być mowy o korzystaniu z dobrodziejstwa moratorjum i taka eksmisja może być wykonana w ciągu najostrzejszej zimy. — Prawodawca nasz mocą postanowień noweli **zapewnia w zimie dach nad głową lokatorom naprawdę ubogim, zalegającym w opłacaniu** komornego z powodu klęski bezrobocia.

Poza wypadkiem wyżej przytoczonym, **eksmisja nie będzie wykonywana na mocy decyzji sądu, jeżeli bezrobotny otrzymał pracę i opłaca prócz bieżącego komornego zaległe komorne w ratach, wynoszących 25 proc. bieżącego komornego miesięcznego.**

Prawo do korzystania z moratorjum mieszkaniowego pozwany traci, jeżeli **w tej samej miejscowości posiada inne mieszkanie lub mu** je dostarczono. Ostatnio zacytowany przepis rozumieć należy w ten sposób, iż żądający eksmisji lokatora może pozbawić go możności korzystania z moratorjum mieszkaniowego przez dostarczenie innego lokalu w tej samej miejscowości.

Interpretacyjne wątpliwości powyższych postanowień noweli rozstrzygnie niezadługo praktyka sądowa.

Walka na pięści w parlamencie francuskim
podczas dyskusji nad sprawą bezrobocia

W parlamencie francuskim doszło przed paru dniami **do bójki na pięści pomiędzy posłami** w związku z toczącą się dyskusją nad **bezrobociem.**

Debata ta omal nie spowodowała **upadku gabinetu,** gdy doszło do głosowania nad zgłoszonemi formułami porządku dziennego, z których trzy zostały zgłoszone przez socjalistów i radykałów.

Dyskusja nad porządkiem dziennym **nabrała cech wielkiej debaty parlamentarnej** i zaznaczona została incydentami gwałtownemi. Uczestniczyli w niej **Leon Blum, premjer Laval,** którego przywołano pośpiesznie z senatu, **Herriot i Tardieu** minister rolnictwa. Tego ostatniego lewica **nie dopuściła do głosu.** — Przy ukazaniu się jego na trybunie podniósł się taki **hałas i gwałt,** że przewodniczący zmuszony był zarządzić przerwę. Po wznowieniu posiedzenia przystąpiono do głosowania, które dało rządowi **316 głosów przeciwko 257.** Rząd który postawił kwestję zaufania otrzymał 59 **głosów większości.** Formuła porządku dziennego, zgłoszona przez socjalistów, została odrzucona, przyjęta zaś została formuła deputowanego **de Felsa,** członka lewicy radykalnej zalecająca przyśpieszenie **przyjęcia kredytów na wykonywanie wielkich robót publicznych.**



Dalsza serja aresztowań podpalaczy na Pomorzu

Sąd doraźny za zbrodnicze podpalenie swego mienia

Do przewidzenia było, że Policja Państwowa konsekwentnie i z całą bezwzględnością zrealizuje swoją zapowiedź, iż będzie przeprowadzać dochodzenia we wszystkich tych sprawach pożarowych, gdzie zachodzi chociażby cień podejrzenia o zbrodnicze podpalenie, bowiem niema prawie dnia, w którymby nie dokonano aresztowań podpalaczy swego mienią, mimo że pierwiastkowe dochodzenia — ustaliły, iż pożary rzekomo powstały bądź to z niewyjaśnionych przyczyn, bądź to z powodu wadliwości komina, lub nawet z powodu wypadnięcia iskier na dach słomiany.

Nic też dziwnego, że już sama zapowiedź przeprowadzenia przez policję ponownych dochodzeń wywołała wśród podpalaczy silne wrażenie i ogromne zaniepokojenie bowiem nikt się nie spodziewał, że już raz umorzone sprawy można wszczać ponownie, a winnych bezwzględnie poosadzać na długie lata w więzieniach.

Inne znów wrażenie wywołała akcja naszej policji wśród ogółu zdrowo myślącego społeczeństwa pomorskiego które akcję tą powitało z uczuciem głębokiego zadowolenia, bowiem zrozumiałem jest, że nie mogło to się ogółowi podobać, aby społeczeństwo ponosiło coraz to większe ciężary i płaciło coraz wyższe stawki ubezpieczeniowe li tylko dlatego, ażeby wyrachowane zbrodnicze jednostki przez podpalenie swoich nieruchomości uzyskiwały w ten sposób wysokie stawki asekuracyjne, przyczyniając się równocześnie do rujnowania gospodarstwa narodowego.

To też nic dziwnego, że w imię dobrze zrozumiałego własnego interesu przestano milczeć i kryć w ten sposób podpalaczy. Obecnie mnożą się donie sienia do władz policyjnych na tych, którzy nawet przed laty dokonali zbrodniczych podpaleń swoich budynków z chęci zysku asekuracyjnego.

To też coraz częściej władze policyjne po przeprowadzeniu skrupulatnych dochodzeń przymykają podpalaczy swego mienia, oddając ich w ręce władz sprawiedliwości.

W ten sposób ostatnio zostali aresztowani pod zarzutem podpalenia swoich nieruchomości w roku bieżącym, a nawet i ubiegłym następujący rolnicy: Gralewski Konrad z Małych Balówek, Rudzińska Amalja z Lorków, Mówiński Bolesław i Gałka Julian z Czerlina — wszyscy z powiatu lubawskiego. Dwom ostatnim grozi *sąd doraźny.*

Wyżej wymienionych władze sądowe osadziły w więzieniach śledczych w Nowemmieście i Lubawie.

Dotychczas aresztowano pod zarzutem podpalenia własnych budynków względnie i za oszustwa asekuracyjne 23 osoby. Z uwagi na to, że akcja policyjna prowadzona jest w dalszym ciągu i ze zrozumiałych przyczyn potrwa jeszcze czas dłuższy, — przypuszczać należy, że liczba aresztowanych za podpalenia swego mienia jeszcze znacznie wzrośnie.

Niechże przeprowadzone aresztowania, długotrwałe więzienie, wstyd, utrata majątku, a częstokroć i dachu nad głową będą groźnem ostrzeżeniem dla tych, którzy w zbrodniczy sposób przez podpalenie swoich nieruchomości zamierzają przyjść w szybki sposób do pieniędzy.

W ten sposób można się szybko dostać tylko na długie lata do więzienia, jeśli już nie na stryczek w obecnym okresie sądów doraźnych.

Okropna noc na Helu

Skutki niepamiętnej burzy

Mieszkańcy półwyspu Hel przeżyli z 15 na 16 bm. straszną noc.

Rozwścieczone bałwany Bałtyku szalały przez kilka godzin niszcząc mienie państwowe i dobytek rybaków i zagrażając całości półwyspu i życiu ludności.

Stan wody dosięgnął wysokości jaką starzy ludzie pamiętają podczas podobnego huraganu przed 60 laty. Tej nocy nikt na wybrzeżu nie spał.

Poza szkodami wyrządzonemi na wybrzeżu burza wyrządziła wiele szkód na półwyspie, gdzie woda w wielu miejscach podmyła brzegi. W pobliżu Kużnicy został podmyty tor kolejowy.

W Helu woda podmyła 150 mtr. bocznicy kolejowej. Przerwy w komunikacji nie było gdyż teren natychmiast zabezpieczono.

Na całym półwyspie woda zniszczyła szereg płotów, drzewek i sprzętów rybackich.

Na szczęście obyło się bez ofiar w ludziach.

Gdyby burza potrwała dłużej część półwyspu byłaby zalana.

Obecnie woda w morzu opada fala słabnie jak również ustał niebezpieczny, północny wiatr.

Przerwana tama pomiędzy Karwią a Karwińskimi Błotami została już zabezpieczona częściowo przez zamulenie a częściowo przez energiczne wysiłki miejscowej ludności.

Nawiedzone katastrofalną burzą tereny zwiedził p. starosta morski Henszel i wydał odpowiednie zarządzenia.

Ulgi dla osadników na Pomorzu

Z obrad w sejmowej komisji reform rolnych

Pod przewodnitwem pos. Tebinki obradowała sejmowa komisja reform rolnych.

Na wstępie pos. Michalski (BB) zreferował wniosek Str. Ludowego, polecający Ministerstwu Reform Rolnych **udzielenie przewłaszczeń osadnikom na Pomorzu i w Poznańskiem.** W związku z tem p. minister Kozłowski wyjaśnił iż wydał okólnik do okręgowych urzędów ziemskich, ażeby we wszystkich wypadkach, w których istnieją ważne prawnie umowy nadawano osadnikom przewłaszczenia. Komisja uznała wobec tego sprawę za załatwioną.

Następnie komisja rozpatrywała drugi wniosek Str. Ludowego w sprawie **odroczenia osadnikom wszelkich rat z tytułu płatności za nabytą ziemię i uzyskanych kredytów w państwowych instytucjach kredytowych.** Po dyskusji przyjęto jednomyślnie uchwałę, wzywającą ministra reform rolnych do złożenia na najbliższem posiedzeniu komisji planu akcji ratowniczej, **obejmującej osadników** oraz wszystkie gospodarstwa powstałe z przebudowy ustroju rolnego, a w szczególności zadłużone w Banku Rolnym.

Baczność Strzelcy!

Hitlerowskie „oddziały zaczepne" w Pile

Podczas rewizji przeprowadzonych w schroniskach **hitlerowskich oddziałów szturmowych** na terytorjum Marchji graniczn., **policja aresztowała w Pile 26 hitlerowców.** Aresztowani oskarżeni są o spiskowanie, policja bowiem natrafiła na egzemplarze **tajnych planów wyszkolenia oddziałów szturmowych. Schronisko w Pile zostało zamknięte.**

Prezydjum policji oświadcza, iż te nowe schroniska hitlerowców stanowią niewątpliwie ośrodki, w których narodowo-socjalistyczne **oddziały szturmowe szkolone są na sposób wojskowy.**

Podczas przesłuchiwania aresztowani odmówili udzielenia wszelkich wyjaśnień, tłómacząc się **przymusową tajemnicą.**

W czasie rewizji w schronisku hitlerowców w Pile znaleziono m. in. rozkaz zawierający przepisy zachowania się oddziałów szturmowych podczas **spodziewanych zaburzeń.** Rozkaz m. in. mówi: **„Zbliża się chwila rozstrzygająca.** Walka o zdobycie władzy weszła w nowe stadjum. Sytuacja wymaga rozstrzygnięcia w dosłownem znaczeniu tego słowa. **Rozbrzmiewa pobudka do ataku. Oddziały szturmowe są rozbudowywane i dojrzewają do swych przyszłych zadań.** W ciągu bieżącej zimy oddziały szturmowe odbędą przeszkolenie, które pozwoli im sprostać ich przyszłym zadaniom".

Również w **Międzyrzeczu i innych miejscowościach** policja natrafiła na zorganizowane hitlerowskie **„oddziały zaczepne".**

Instytut propagandy sztuki

W Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie nowowybudowanego pawilonu wystawowego Instytutu propagandy sztuki. Otwarcia pawilonu dokonał p. Prezydent Rzplitej w obecności przedstawicieli rządu, ciał ustawodawczych, dyplomacji, literatury, sztuki i kultury.

Choinice

— *Kasa Skarbowa podaje do wiadomości*, iż dla udogodnienia nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestr. otwiera specjalne Kasy Poborowe.

W Czersku przy Magistracie w dniach 22. 23 i 24 bm.

W Brusach przy Solectwie w dniach 28 i 29 bm. Specjalne Kasy poborowe urzędować będą od godz. 8 do 15.

Czy wiecie że...

— Po zamknięciu wystawy kolonjalnej w Paryżu nie będzie już ani jednej dorożki konnej, których ostatnio 10 egzemplarzy kursowało na wystawie.

— W Czechosłowacji liczba przewiezionych na kolejach pasażerów zmniejszyła się obecnie w porównaniu z r. 1929 o 2,3%, a towarów o 11,85 %.

— Leśnicy stwierdzili, iż drzewa potrafią „przejadać się" tak samo jak ludzie, co się objawia pękaniem kory, nie mogącej wytrzymać ciśnienia zbytniego soków i masy drzewnej.

— Wystawa kolonjalna w Paryżu była zwiedzana przez 33 i pół miljona osób.

Tak nie powinien postąpić Komitet

Młodzież to przecież przyszłość Narodu

W całej Polsce, jak długa i szeroka, w nie długim czasie rozbrzmiewać będą ku niebiosom radosne „gloria in excelsis Deo". Od brzegu szumiących fal Bałtyku do niebotycznych gór Karpackich od żyznych dolin Wisły do błot poleskich — wszędzie tam, gdzie polskie serce bije, śpiewać będą dzieci i starsi skoczne kolędy ku chwale nowonarodzonego Zbawiciela. Szczególnie radują się na nadchodzącą „gwiazdkę" dzieci. Czekają ich przecież podarunki które im gwiazdka złoży. Tak — cieszą się dzieci, a szczególnie te, które zawsze dotąd pod choinką znalazły jakąś niespodziankę. Ale jak wygląda w serduszkach tych biednych, które nie spodziewają się w dniu radości i wesela żadnej uciechy, które nawet nie wiedzą, czy będą w dniu tym nasycone. Nikt zaiste tego odczuć nie może, który sam nie przeżył takich chwil a przedewszystkiem ten, który zawsze był syty. Do takich ludzi napewno należą ci wszyscy z Komitetu parafjalnego w Brusach, którym powierzono w całej rozciągłości pieczę nad głodującą dziatwą a *którzy głosowali w dniu 18 bm. przeciw dożywianiu ubogiej dziatwy szkolnej.*

Nad akcją dożywiania dzieci pracowała dawno przed utworzeniem komitetu niesienia pomocy bezrobotnym Opieka rodzicielska przy szkole powszechnej w Brusach. Jednak z chwilą utworzenia wyżej wymienionego komitetu oddała Opieka szkolna akcję dożywiania dzieci w jego pieczę. Kiedy Zarząd Opieki szkolnej domagał się przy końcu października jaknajszybszego działania, w swoim programie bowiem było, wydawać dzieciom śniadania od 1 listopada br., odprawiano go projektami rozpoczęcia tej akcji to od 1 bm. to po ferjach Bożego Narodzenia aż wreszcie w dniu 18 bm. całkiem projekt odżywiania dzieci odrzucono. Radość, nadzieja, niespodzianka gwiazdkowa dla dziesiątek głodujących dzieci pękła jak bańka mydlana, jednem kategorycznem „nie" panów z Komitetu.

Nic dobrego już prorokował odrzucony nagły wniosek delegata Opieki szkolnej w osobie p. kierownika szkoły Wańtowskiego, by Zarząd Opieki szk. wszedł do Komitetu dla bezrobotnych jako sekcja z głosem nie tylko doradczym, ale też decydującym. To też upadł drugi wniosek ks. dziekana Grueninga by oddać dla dożywienia dzieci ca. 170 zł. Czem się komitet kierował nie uchwalając powyżej sumy, niewiadomo.

Rzekomo suma była za wysoka. Przecież mógł ją zniżyć! Ale wykreślić całkiem ze swego programu akcję dożywiania dzieci to niesłychana rzecz dla komitetu, który zdaje mi się mocno, niemal w całości jest Zarządem „Akcji katolickiej". Gdzie tu wyraża się jego miłość bliźniego, jego akcja katolicka?

A może jest tu jakaś ukryta robota przeciw Zarządowi Opieki szkolnej, który składa się prawie wyłącznie z obywateli dobrej woli, — których hasłem jest: dobro Państwa nadewszystkiem.

Tak czy owak — Zarząd Opieki rodzicielskiej się tą odprawą nie zrazi lecz troskliwie zajmie się sprawą i doprowadzi ją do końca i żywi mocną nadzieję, że całe zdrowo myślące społeczeństwo go poprze w swej zbożnej akcji dla dobra Kościoła i Ojczyzny.

KRONIKA

wtorek 22 grudnia

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.

Poniedziałek Tomasza

Wtorek Zenona

— Stan wody w Wiśle z dn. 19. 12.: Zawichost +2.20, Warszawa +1.81, Płock +1,24, Toruń +1,39, Fordon +1.50, Chełmno +1,40, Grudziądz +1,72, Korzeniewo +2,08, Piekło +1.44, Tczew +1.50, Einlage +2,64, Schiewenhorst +2.86.

Repertuar Teatru.

Poniedziałek 21 bm. godz. 20 „Płowce".
Wtorek 22 bm. godz. 20 „Płowce".
Środa 23 bm. godz. 20 „Płowce".
Czwartek 24 bm. Teatr nieczynny.

Repertuar kin:

„Palace": „Dzika Orchidea" z Greta Garbo.
Światowid: „Przeżycie jednej nocy".
Lux ul. Strumykowa „Tajemnicza śmierć". — Mars — „Zdrój miłości".
Corso, Rynek Nowom. — „Arka Noego" (dźwiękowa).

Polonia (Warszawa) — WCZS Gryf w boksie 9:3

Gosząca na Pomorzu bokserska drużyna Polonji warszawskiej rozegrała spotkanie w Toruniu z Gryfem bijąc zespół gospodarzy 9:3. —

W wadze muszej **Pasturczak** (P) pokonał przez techniczny K. O. w II rundzie **Serożyńskiego** (G). **Kazimierski (P) — Grabowskiego II (G)** na punkty. **Grenda (G)** zremisował z **Gossem (P). Damski (P)** wypunktował **Grabowskiego I (G).** Raczej odpowiadałby wynik remisowy. **Andruszkiewicz** (P) pokonał przez K. O. w III rundzie **Konczalskiego (G). Jeziorski** (G) — wygrał przez dyskwalifikację z **Mroczkowskim (P).**

Sędziował na ringu p. **Mazur.** Publiczności 700 osób.

Najlepszy bokser Polonji Kazimierski — czterokrotny reprezentant Polski oświadczył, że za najlepszego boksera z toruńczyków uważa **Grabowskiego I.** Co do siebie, oświadczył że przyświeca mu obecnie jeden tylko cel — **Olimpjada.**

Sensacyjna porażka Gryfu

Mistrz Pomorza w grach sportowych W. C. Z. S. Gryf przegrał w siatkówkę z G. K. S. 23:26 (8:15) a w koszykówkę 12:15 (4:9). — Z siatkarzy wyróżnili się z G. K. S.'u Buchner i Aleksiejew, zaś z Gryfu Borsiak.

Punktami w koszykówkę podzielili się Stapf 9, Stefanowicz 2, i Lisewski 4, dla G. K. S'u zaś dla Gryfu Tomaszewski, Kolczyński II i Borsiak po 4. Sędziował dobrze por. Fryszczyn.

Otwarcie sezonu hokejowego

Na otwarciu sezonu hokejowego w Toruniu w ubiegłą niedzielę T. K. S. pokonał drużynę kombinowaną 7:1 (1:0, 4:0, 2:1).

T. K. S. zdobył prowadzenie w pierwszej minucie przez Zembika, jednak mimo przewagi wynik pierwszej tercji pozostał bez zmiany. W drugiej tercji bramkarz „kombinacji" Świątecki puścił fatalnie 3 bramki, tak że T. K. S. popuścił, lecz mimo otwartej gry kombinacja nie mogła nic wskórać, wskutek szczęśliwej gry bramkarza T. K. S.'u Krugłowskiego. W trzeciej tercji „kombinacja" zdobywa honorowy punkt przez Doleckiego. — Sędziował dobrze p. Szczerbowski.

Ruch towarzystw

— **Tow. Hod. Goł. Poczt. „Dobry Lot" Toruń.** Zebranie nadzwyczajne we wtorek dnia 22 bm .w lokalu „Eldorado" ul. Chełm. Szosa 3. Uprasza się o przybycie wszystkich członków koniecznie. Zarząd.

Już 71 ofiarodawców pod drzewko dla biednej dziatwy

Nasz turniej gwiazdkowy ofiarności obywatelskiej

Społeczeństwo miejscowe dobrze zrozumiało naszą akcję. Codziennie wpływają nowe zgłoszenia, codziennie otrzymujemy nowe dary pod drzewko dla najbiedniejszej dziatwy naszego miasta.

Już przekroczyliśmy 70-tkę. Nie wątpimy, że w najbliższych już dniach liczba ofiarodawców **dosięgnie 100-tki.**

Dzisiejszy wykaz ofiarodawców rozpoczął dar **p. H. Scholza**, mistrza blacharskiego i instalatora (ul. Mickiewicza), który złożył pod choinkę dla biedniej dziatwy **10 zł.** Dar pana Scholza zapisaliśmy na konto nr. **64.**

Na koncie nr. 65 figuruje dar p. pułk. **Rymkiewicza**, dowódcy 63 p. p., który złożył na gwiazdkę dla biednych dzieci, zamiast życzeń świątecznych **5 zł.**

Korpus oficerski 63 p. p. (pułku dzieci toruńskich) złożył zamiast życzeń świątecznych, jako dar pod drzewko **20 zł.** Dar ten wpisaliśmy na konto nr. 66.

Na koncie nr. **67** zapisaliśmy dar **p. Wandy Krzyżanowskiej.** P. Wanda Krzyżanowska złożyła w **Redakcji** naszego pisma na gwiazdkę dla biednej dziatwy m. Torunia **20 zł.**

St. sierżant, ukrywający się pod inicjałami **N. N.** złożył na gwiazdkę **3 zł.** Dar ten zapisaliśmy na konto **nr. 68.**

Uczeń II kl. gimn. **Leon Żmuda-Trzebiatowski** złożył w **Redakcji** naszej swoje oszczędności w kwocie 5 zł, przeznaczając je na gwiazdkę dla biednych dzieci. Dar ten zapisaliśmy na koncie nr. **69.**

Konto nr. **70** otrzymał mały **Wacio Jędrzejczak**, który złożył również swoje oszczędności w kwocie **3 zł**, jako dar pod drzewko dla biednej dziatwy.

Na koncie nr. **71** figuruje dar p. **Wandy Husarskiej.** P. Husarska złożyła na gwiazdkę dla biednej dziatwy zamiast życzeń świątecznych kwotę 5 złotych.

Wszystkim ofiarodawcom dziękujemy bardzo.

„Złota" niedziela w handlu

Ruch wielki — obroty małe

Miniona niedziela, ostatnia w okresie przedświątecznym, t. zw. „Złota", acz spowodowała dość znaczne ożywienie w handlu, to jednak nie spełniła, jak nas informowano — nawet w przybliżeniu pokładanych w niej nadziei.

Ruch we wszystkich sklepach był bardzo ożywiony, obroty jednak były bardzo minimalne w stosunku do lat ubiegłych. Kupowano tylko rzeczy **najniezbędniejsze** i t. zw. drobne, praktyczne.

Według zasięgniętych przez nas informacji u przedstawicieli poszczególnych branż — ruch wczorajszej niedzieli w porównaniu z niedzielą złotą roku ubiegłego był słabszy, a obroty wykazywały różnicę 30 proc. w niektórych nawet sklepach do 50 proc. w stosunku do obrotu w roku ubiegłym. Dotyczy to w pierwszym rzędzie **branży obuwniczej.** W branży konfekcji artykułów męskich różnica ta dochodzi — jak nam oświadczył **p. Bolesław Kuczyński** — właściciel znanego i najwytworniejszego sklepu na miejscu do **30 proc.**

Znacznie słabszy w porównaniu z niedzielą „złotą" roku ub. był również ruch w branży drogeryjnej i w perfumerjach. „Jeżeli chodzi o niedzielę roku ub. — mówił p. **Sikora** (drogerja Sanitas) — to stwierdzić muszę, że nie odczuwaliśmy wówczas zbyt wielkich wahań w stosunku do roku 1929. W tym roku jednak obroty spadły o 25 proc. w stosunku do roku ub. Klijentela wymaga artykuł tani a dobry. Rzeczy t. zw. luksusowe zupełnie nie mają zbytu".

Te same uwagi słyszeliśmy od p. prezesa **Januszkiewicza** (firma Kalamajski). Ożywienie wielkie — mówi p. prezes Januszkiewicz, ruch bardzo ożywiony, cóż kiedy obroty małe. Pokupem cieszą się towary t. zw. krótkie. I w naszej branży klijentela szuka towaru taniego. Mimo pozornie wielkiego ruchu obroty w porównaniu z rokiem ub. znacznie mniejsze, różnica dochodzi do 30 proc."

A słodycze, pierniki? pytamy p. **Szymańskiego,** właściciela znanego sklepu przy ul. Szerokiej. „Są pewne wahania in minus". Może nie tak znaczne, jak w innych branżach. Dziecku zawsze się coś należy. Czy pan sobie wyobraża choinkę bez pierników, owoców, cukrów itd. Ale i w naszej branży wielką rolę odgrywa jakość towaru i cena. Dobre i tanie — oto wymagania klijenteli. Jest jednak jeszcze jeden ważny czynnik — **reklama** — trzeba, że się tak wyrażę, trafić do klijenta".

I w innych dziedzinach handlu dały się zauważyć pewne wahania in minus.

Opłatek braci legjonowej

W ub. sobotę w pięknie zielenią przybranej sali Dworu przy jarzącej choince odbyła się miła uroczystość **opłatek legjonowy,** urządzony przez miejscowy oddział Związku Legjonistów. Na uroczystość przybyli m. i. **wojewoda Kirtiklis i dowódca O. K. VIII gen. Pasławski,** członkowie zarządu okręgowego i oddziału. Uroczystość zgromadziła przeszło 100 członków Związku, tak wojskowych jak i cywilnych. Uroczystość przeciągnęła się w nastroju niezwykle serdecznym i koleżeńskim do późnej godziny wieczornej.

Z miasta

— **Pochwała.** Star. pow. toruński dr. Bogocz udzielił p. Franciszkowi Gertigowi z Torunia pochwały za udzielenie pośpiesznej pomocy w dniu 11 listopada br. pilotowi p. Balcerowi — który uległ katastrofie lotniczej pod Piwnicami.

— **Kasa Skarbowa w Toruniu** podaje do wiadomości, że w celu udogodnienia nabywcom świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych otwiera specjalną Kasą poborową w tut. Magistracie pokój 11 i to w dniach od 29 grudnia do 31 grudnia br. Kasa będzie czynną od godz. 8—13.30 dla stron.

— **Statki przewozowe udały się do portu zimowego.** Z powodu mrozu i gęstej kry przewóz przez Wisłę został wstrzymany. Statki, które utrzymywały komunikację, udały się do portu zimowego.

— **Otwarcie Świetlicy Dzieciątka Jezus.** — Otwarcie i poświęcenie Świetlicy Dzieciątka Jezus na Dębowej Górze 27, mającej za zadanie odżywianie 120 dzieci przez miesiące zimowe, nastąpi we wtorek dnia 22 bm. o godz. 12. Świetlica ta urządzona została staraniem Pomorskiego Tow. Opieki nad Dziećmi przy pomocy społeczeństwa miejscowego.

— **Zamknięcie bibljoteki wojskowej.** Bibljoteka Wojskowa DOK VIII i Bibljoteka Okr. Koła Towarzystwa Wiedzy Wojskowej zamknięte z dniem 23 bm. dla użytku publiczności. Otwarcie bibljotek w nowej siedzibie ul. Jagiellońska nr. 1 **nastąpi** w najkrótszym czasie po Nowym Roku, o czem kierownictwo bibljotek zawiadomi czytelników tą samą drogą. —

— **Zabawa Strzelecka.** Oddział III Związku Strzeleckiego urządza dnia 26 bm. o godz. 19 w sali ob. Michalowskiego przy ul. Sobieskiego 16 (dawniej Grelewicz) zabawę strzelecką na którą uprzejmie zaprasza Zarząd.

— **Na wystawie gwiazdkowej obrazów i rzeźb** otwartej codziennie od 11—16 (popołudniu przy świetle) w salach Insp. Armji w Nowom. Rynku — wstęp 1 zł. Bilet z udziałem w losowaniu premji (obrazów) 2 zł. Losowanie odbędzie się w czasie oznaczonym, w obecności publiczności, zarządu i notarjusza. Bilety dwuzłotowe uprasza się zachować do czasu losowania. Obrazy przeznaczone do wylosowania są na salach oznaczone napisem. — Wstęp dla młodzieży w grupach i żołnierzy 20 groszy.

Pan „baron" powędrował do więzienia

Sensacyjna rozprawa, jaka toczyła się ostatnio przed tutejszym Sądem Apelacyjnym przeciwko niejakiemu „baronowi" Mieczysławowi Rodowiczowi z Grudziądza, oskarżonemu o oszustwa zakończyła się w ub. sobotę.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok pierwszej instancji co do winy, natomiast co do kary, zmniejszył oskarżonemu karę z 5-ciu na 2 lata więzienia

Trybunałowi przewodniczył wiceprezes S. A. Klank, oskarżał wiceprokurator S. A. Bieńkewski.

Z teatru

— **„Płowce".** Dziś w poniedziałek dnia 21 bm. specjalne przedstawienie dla wojska. Dane będzie wspaniałe widowisko historyczne Zdzisława Arentowicza pt. „Płowce", odzwierciadlające jeden z etapów odwiecznej walki naszej o krainę pomorską i o nasz dostęp do morza. We wtorek dnia 22 bm. o godz. 20 i w środę dnia 23 bm. o godz. 20 „Płowce".

W czwartek dnia 24 bm. teatr nieczynny.

Uroczyste otwarcie wystawy obrazów

Uroczyste otwarcie wystawy gwiazdkowej obrazów i rzeźb urządzonej staraniem Konfraternji Artystów salach Inspekt. Armji odbyło się w niedzielę w południe przy licznie zebranej publiczności.

Wystawę zaszczycili swą obecnością pp. **wojewoda pomorski Kirtiklis,** dowódca OK VIII generał **Pasławski** z małżonką, starosta krajowy Łącki, prezydent miasta Bolt z małżonką i inni.

Imieniem Konfraternji Artystów przemówił z grona konfratrów podmajstrzy, poczem pan Wojewoda przecinając wstęgę, otworzył wystawę.

Napływająca publiczność wypełniła wszystkie sale wystawowe, żywo przyglądając się z zaciekawieniem pracom tutejszych artystów, oraz wyrażając zadowolenie swe i uznanie pod adresem Konfraternji Art. za dobór dzieł i staranne urządzenie wystawy.

Z dawniej znanych artystów wystawili swe prace: **Bruno i Feliks Gęstwiccy, Gros, Mazurek, Podlaszewski,** poraz pierwszy zaś panie: **Brejska-Malessina, Schultze i p. Tłoczek** dali cykl akwarel i grafiki.

Wystawa podobała się ogólnie i należy spodziewać się, że publiczność licznie ją będzie zwiedzała.

Koncert na kolonje harcerskie

W sobotę 19 bm. odbył się w auli gimnazjum im. Kopernika **koncert staraniem koła Przyjaciół Harcerzy.**

Niestety publiczność dopisała b. słabo, a szkoda — bo program był pierwszorzędny. — Utalentowana znana pianistka pani **Jagodzińska Niekraszowa** odegrała na fortepianie szereg utworów, które nielicznie zebrana publiczność przyjmowała rzęsistemi oklaskami, przymuszając artystkę do bisów.

P. Wister, którego w ostatnich czasach rzadko można usłyszeć wzbudzał swą grą niekłamany zachwyt. Deklamacje czarującej panny **Romy Pawłowskiej** bardzo się podobały. Dochód z koncertu przeznaczony na harcerzy.

Na białym czworoboku

Kino Palace — Dzika Orchideja.

Pierwszorzędny ten film z Gretą Garbo doskonale wyreżyserowany, zanurza widza w morzu egzotycznego przepychu. Palmy cudownej wyspy Jawy, plantacje herbaty, polowanie na tygrysy, fantastyczny pałac orjentalnego księcia — to tło wśród którego rozgrywa się dramatyczna akcja „tych trojga"; starego męża, czarującej Grety i — Jawajskiego maharadży.

Film ten powinni przedewszystkiem zobaczyć... mężowie, aby wiedzieć jak postępować nie należy. **(zm).**

Programy radjowe

Wtorek, dn. 22 grudnia 1931 r.

Warszawa: 11.45 Przegl. prasy kraj. PAT; 11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał krak.; 12.10 Muzyka z płyt gramof.; 13.10 Urz. kom. Państw. Inst. Met.; 13.15 Komunikat gospodarczy; 14.45 Płyty gramof.; Arje i pieśni w wyk. Ewy Bandrowskiej-Turskiej; 15.15 „Chwilka lotnicza"; 15.25 „Refleksje przedkarnawałowe" wygł. p. W. Dobrzańska; 15.45 Giełda pien. i kom. Centr. Biura Hydrograficznego dla żeglugi i rybaków; 15.50 Program dla dzieci starszych: a) Feljeton p. J. Wiśniewskiego (ucz. kl. 6-ej) p. t. „Dobry kolega" b) Program dla dzieci młodszych: „Kożuszek św. Mikołaja"; 16.40 Płyty gramofonowe; 17.35 Popul. koncert symf. Wyk. Ork. Filh. Warsz.; 18.50 Rozmaitości; 19.15 „Porady prawne dla rolników", wygł. mec. Z. Nadratowski; 19.30 Płyty gramof., Chór Siebera; 19.45 Pras. Dziennik Radjowy; 20.00 Feljeton p. t. „Testament", wygł. p. W. Woytowicz-Grabińska; 20,15 Koncert popul. wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, M. Bojar-Przemieniecka (sopr.), B. Jakowenka (trąbka) i L. Urstein (akomp.); 21.55 Skrzynka pocztowa techn. Korespond. bież. omówi i porad techn. udzieli p. W. Frenkiel; 22.10 Recital altowiol. M. Szaleskiego. Akomp. J. Konopasek-Szaleska; 22.40 Dodatek do Pras. Dz. Radj., 22.45 Urz. kom. Państw. Inst. Met. i kom. policyjny; 22.50 Wiadomości sportowe; 23.00 Muzyka lekka i tan.

Lwów godz. 16.20 „Sport łyżwiarski w Polsce i zagranicą", wygł. radca Leon Götter.

Wilno 17.10 „Nowe gwiazdy", wygł. dr. Stanisław Szeligowski.

Poznań 19.05 „Wiekuiste wartości filozofji greckiej" (odcz. 9), wygł. prof. dr. Michał Sobeski.

Kraków 19.10 „Malarstwo polskie przed 100 laty", wygł. dr. Edward Łepkowski.

ZRĘCZNY.

„Mam nadzieję, pisze młody człowiek do ojca swej ukochanej, iż fakt otrzymania przez ze mnie posady w muzeum starożytności, skłoni go do zezwolenia na oddanie mi córki za żonę".

OGŁOSZENIE

Rada Towarzystwa Prawniczego w Toruniu zawiadamia, że Walne Zebranie Członków odbędzie dnia

30 grudnia 1931 r. o godz. 18

na sali rozpraw karnych w Sądzie Apelacyjnym (2 piętro) z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie zebrania przez Prezesa Rady.
2. Wybór przewodniczącego zebrania i sekretarza.
3. Odczytanie protokółu ostatniego Walnego Zebrania.
4. Sprawozdanie Rady:
   a) sekretarza,
   b) skarbnika.
5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i udzielenie członkom Rady absolutorjum.
6. Wybór prezesa i dwóch członków Rady.
7. Zmiana statutu w przedmiocie wysokości składek członkowskich i terminu Walnego Zebrania.
8. Sprawozdanie delegatów Oddziałów.
9. Wolne głosy i wnioski.

RADA TOWARZYSTWA PRAWNICZEGO
w Toruniu.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 22 grudnia 1931 r. o godz. 11 przed południem sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego za gotówkę: maszynę do pisania, lustro, krzesła, biurko, kanapę, dywan, bufet, zegar, tapczan, garnitur koszykowy, kieliszki do wina, 48 koszulek i fartuszków dziecięcych, garnitur kuchenny 22 częściowy, kredens, garderobianka i inne rzeczy.

Linde, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 22 grudnia 1931 roku o godz. 11-tej przed południem sprzedawać będę u Sadeckiego najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: urządzenie pokojowe, koszule, swetry, rower, otomanę, garnitur koszykowy, kasę ogniotrwałą, stolik z gabinetu, fortepian, biurko, gramofon z płytami, krzesła, lustra i wiele innych przedmiotów.

komornik sądowy (—) Kozak,
w z. (—) Wizimirski.

OBWIESZCZENIE.

We wtorek, dnia 22 grudnia rb. o godz. 9-tej przed południem odbędzie się w tutejszej ekspedycji towarowej (ehem. Warenverkaufsstelle) licytacja przedmiotów znalezionych i nie odebranych na teernie W. M. Gdańska z miesiąca lipca 1931 r.

Fundbüro Danzig Leege Tor.

W sprawie rejestrowej Hurt Rolny Spółdz. z nieogr. odpowiedz. w Toruniu 3 R Sp. 115 po myśli § 31 kod. handl. i art. 4 ust. o spółdzielniach postanawia się wpisać do rejestru spółdzielczego wygaśnięcie firmy Hurt Rolny spółdz. z nieogr. odpow. w Toruniu ponieważ ta zaprzestała swojej działalności handlowej, nie ma majątku ani też zarządu i członków. Interesowani winni składać sprzeciwy przeciw wykreśleniu firmy z urzędu w czasokresie 3 miesięcy od ogłoszenia.

Toruń, dnia 30 listopada 1931 r.

Sąd Grodzki.

W rejestrze handlowym wpisano dnia 26 listopada 1931 r. przy firmie Drogerja i Perfumerja „Sanitas" właśc. Konrad Sikora Toruń: Firma brzmi teraz Drogerja „Sanitas" Marja Kühn Toruń, a obecnie właścicielem tejże firmy jest Marja Kühn wdowa z Torunia. Konradowi Sikorze z Torunia udzielono prokury. Przejęcie przez spółkę wierzytelności i zobowiązań przedsiębiorstwa uzasadnionych prowadzeniem interesu jest wykluczone.

Sąd Grodzki Toruń.

W tutejszym rejestrze handlowym wpisano pod liczbą 1062 M. Czubek i Ska Poznań oddział w Toruniu a jako jej właściciele kupcy Marcin Czubek i Leokadja z Gałdyńskich Czubkowa z Poznania. Jerzemu hr. Lubienieckiemu z Poznania udzielono prokury. Jawna spółka handlowa. Spółka rozpoczęła działalność swą 1 października 1926 r.

Toruń, dnia 8 września 1931 r.

Sąd Grodzki.

GRUDZIĄDZ

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 22 grudnia br. o godz. 10-tej sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego **za gotówkę najwięcej dającemu w Szczupinkach u p. Niklewicza: zegar stojący, radjo i krowę; w Mazankach u p. Rupa: 1 byczka; w Radzynie wyb. u p. St. Skowrońskiej: krowę. Zbiórka reflektantów w Radzynie w hotelu.**

Maćkowiak, kom. sąd. w Grudziądzu.

PRZYMUSOWA LICYTACJA

We wtorek, dnia 22 grudnia 1931 r. sprzedawać się będzie na rzecz Powiatowej Kasy Chorych w Grudziądzu za gotówkę więcej dającemu: w Bursztynowie o godz. 11 przed oberżą: 1 jałowicę i 2 świnie; w Białobłotach o godz. 13 u p. Ossowskiego: 1 lokomobilę, 2 konie wyjazdowe, 10 ctr. peluszki, 4 cielęta i 50 warchlaków

Egzekutor.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, dnia 23 grudnia 1931 r. o godz. 10-tej sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. T. Grobli 1: eden motor elektryczny; o godz. 10,30 przy ul. G. Hallera 9 u p. Chabowskiej: 2 regały do akt, 1 aparat do wyrzymania bielizny, kosz do akt z przedziałami, prasę do akt i około 15 kg. piór; o godz. 10,45 przy ul. Chełmińskiej 38: 40 bloków rysunkowych, 80 ark. tektury, 5 rolek papieru rysunkowego.

Kowalski, kom. sąd. w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 22 grudnia 1931 r. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego więcej dającemu za natychmiastową gotówkę: w Grudziądzu przy Placu 23 Stycznia 16 o godz. 18-tej: 1 kredens, 1 lustro, 1 biurko dębowe, 2 kanapy, 2 obrazy, 1 stół dębowy, 2 regały składowe.

Zielniewicz, kom. sąd. w Grudziądzu.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

Celem pokrycia należytości podatkowych sprzedawać się będzie w środę, dnia 23 grudnia 1931 r. o godz. 9 rano w Bliźnie: 5 ctr. sera pełnotłustego, 1 kasę ogniotrwałą, 10 prosiąt, 1 radjo 4 lampkowe, 1 koń i 1 wóz. Zbiórka licytantów w Sołectwie.

Urząd Skarbowy na powiat Grudziądz.

POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE. Co do majątku firmy S. Rotszuld Dom Towarowy Grudziądz Rynek 6 wdraża się z dniem dzisiejszym t.j. z dniem 12 grudnia 1931 r. o godz. 12 w południe postępowanie upadłościowe, ponieważ nastąpiła jej niewypłacalność. Zarządcą masy upadłościowej mianuje się adwokata Dr. Berneckiego z Grudziądza ul. Sienkiewicza. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 4 stycznia 1932 r. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestyj, wymienionych w § 132 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 13 stycznia 1932 r. o godz. 10 przed południem — zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 17 lutego 1932 r. o godz. 10 przed południem. Wszystkim, którzy posiadają jakielkolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nawet poleca się im, aby najpóźniej do dnia 4 stycznia 1932 r. donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy.

3. N. 22/31. **Sąd Grodzki w Grudziądzu.**

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Grudziądzu i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Grudziądz, tom 26, karta 912 o powierzchni 0,666 ha oraz 2500 mk. wartości użytkowej na imię Karola Nowaczyńskiego z Grudziądza zostanie w drodze przymusowego wykonania dnia 28 stycznia 1932 r., o godz. 10 przed południem wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój Nr. 2. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 7 października 1930 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu ne były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybycia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.

Grudziadz, dnia 19 listopada 1931 r.

3. K. 16/30. **Sąd Grodzki.**

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Nowem i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Nowe tom X, karta 232 na imię Bronisława Prengla mistrza kowalskiego z Nowego zostanie dnia 20 lutego 1932 r., o godz. 9 przed południem wystawioną w drodze egzekucji na przymusowy przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój Nr. 7. Nieruchomość Nowe tom X karta 232 jest zapisaną pod Nr. 362 matrykuły podatku gruntowego i Nr. 221 księgi podatku domowego, karta mapy 13 i ma następujące oznaczenie, parcele 21, 22. 25, 26, 89/24, 86/21, dom mieszkalny z podwórzem i ogrodem domowym, kuźnia stajnia, garaż, podwórze pastwisko, rola o powierzchni 78 a 96 mtr., roczna wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego 435 marek i 3 talary 96 fenigów czysty użytek gruntowy jako podstawa podatku gruntowego Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 2 marca 1931 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.

Nowe, dnia 28 listopada 1931 r.

? 28/30. **Sad Grodzki.**

PRZETARG PRZYMUSOWY nieruchomości w Uzdowie położonej i w księdze wieczystej Uzdowo, wykaz 29 na nazwisko Katarzyny Berg z domu Brennenstuhl, żony rolnika Bernarda, zamieszkałej w Uzdowie zapisanej odbędzie się w drodze egzekucji w dniu 11 marca 1932 r. o godz 10 przed podpisanym Sądem pokój 25.

Działdowo, dnia 16 grudnia 1931 r.

3. K. 27/31. Sąd Grodzki.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 22 grudnia o godz. 10 licytować będę przy ul. Panny Marji 11, za gotówkę najwięcej dającemu: 680 beczek do masła; o godz. 12 u sped. Sadeckiego: 2 aparaty fotograficzne, 3 konie, 3 uprzęże robocze, 3 platformy, maszynę do wiercenia, warsztat stolarski, garnitur mebli koszykowych, biurko dębowe i inne przedmioty.

Janowski, kom. sad. Toruń, Szeroka 33.

LICYTACJA

Dnia 22 grudnia br. o godz. 12-tej licytować będę u spedytora Sadeckiego, Toruń, Mickiewicza 8 za gotówkę najwięcej dającemu dobrowolnym przetargiem następujące przedmioty: 460 sztuk bombonierek, 54 paczek kawy Webera, 154 paczek cykorji, 31 puszek cykorji i kawy słodowej, 16 butelek oranżady, 60 sztuk różnych zajączków i figurek czekoladowych, 6 paczek a 100 gr. kakao, 10 funtów makaronu, 150 butelek olejków do pieczenia różnych, 68 funtów pierników, 2 budy dla psa, bernardyna (psa), różne narzędzia podwórzowe, szafeczka do telefonu, pudełko żelatyny, radjoaparat (bez głośnika) i wiele innych przedmiotów.

Janowski, kom. sąd. Toruń, Szeroka 33.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 22 grudnia 1931 r. o godz. 12-tej sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę: stołowy pokój, lustro, obrazy, garnitur koszykowy, futro męskie, bieliźniarkę, biurko, lustro, stolik, szafkę, regał, stół, magnet, elektroluks, froterka, kanapę, maszynę do szycia; o godz. 9 przy ul. Szczytnej 16: urządzenie składowe i piekarni, kanapę, fotele, dywan, szafę, stolik, lustro, garderobiarkę, kilim, maszynę do szycia, kapę; o godz. 13-tej św. Jerzego 54: kanapę, szafę, imadło, motor elektryczny, bormaszyny, torar, kowadła, bormaszyny; o godz. 14-tej przy Chełmińskiej Szosie 2-6: garnitur klubowy, zegar, obraz, biurko.

Chrzanowski, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 22 grudnia o 9 rano sprzedawać będę przy ul. Prostej 21-23 najwięcej dającemu za gotówkę: różne maszyny stolarskie, kompl. transmisję z pasami; o 11 u spedytora Sadeckiego: sypialnię, kuchnię, gramofon, biurka, wozy, obrazy, radjoaparat, zegar, płaszcze, futro męskie, zegarek, materjał na ubranie, większą ilość mąki pszennej, towary kolonjalne i inne przedmioty; o 12,30 przy Grudziądzkiej 31: tryjery do czyszczenia zboża; o 13 przy Grudziądzkiej 37: urządzenie biurowe, różne żelazo i inne przedmioty.

(—) Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

Dnia 23 grudnia o 10 sprzedaje w firmie Cegła w Grebocinie przymusowem przetargiem za gotówkę: 16 tysięcy sztuk cegły dziórkówki.

Bartkowiak, kom. sąd. Rabiańska 12.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

Dnia 22 grudnia o 11 sprzedaje u spedytora Sadeckiego przymusowem przetargiem za gotówkę: ubranie, tombank, Księgę Pamiątkową, worek cukru, obrusy, maszynę do szycia; o 12 przy Szerokiej 30 piętro 2: urządzenie biurowe, maszynę do pisania; o 14 w Podgórzu na Rynku: 2 kasy ogniotrwałe, biurka, ubranie, palto lustro, aparat radjowy, szafy, lustra, kanapy, łóżka, pierzynę; o 15,30 w Nieszawce u Bagińskich: centryfugę, wóz ogrodniczy, 2 świnie.

Bartkowiak, kom. sąd. Rabiańska 12.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 21 grudnia br. o godz. 13 sprzedam przy ul. Łokietka 25 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: kanapę z lustrem i obudowaniem.

Woźniak, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 22 grudnia 1931 r. o godz. 1-szej po południu sprzedam w Jatrzębiu, pow. Bydgoszcz u p. Bechertowej najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: żniwiarkę „Dehring“, wialnię „Peters“, 1 dryl ⅔ mtr., 1 kopaczkę do kartofli.

M. Betrand, kom. sąd. z pol. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 22 grudnia 1931 r. o godz. 2-giej po południu sprzedam w Osielsku, pow. Bydgoszcz u p. Telkowej najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: maszynę do młócenia „Unia“ szerokobijącą, zbiór z 1 morgi ziemniaków, 5 wozów żyta niemłóconego.

M. Betrand, kom. sąd. z pol. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 22 grudnia 1931 o godz. 11-tej przed południem sprzedam w Myślęcinku, pow. Bydgoszcz u p. Roszewskiego najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: aparat do odciągania piwa na kranów, aparat do wyrobu wody mineralnej, 10.000 butelek do piwa i wody selterskiej.

M. Betrand, kom. sąd. z pol. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 21 grudnia br. o godz. 14 sprzedam przy ul. Grunwaldzkiej 89 (stary nr.) najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: kanapę, leżankę, maszynę do szycia, lustro, tremo z podstawką.

Woźniak, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W dniu 21 grudnia 1931 r. sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę: o godz. 10 przy ul. Gdańskiej 131 (stary nr.) w f-ie Herzke: 2 płaszcze letnie, garnitur do pisania, 4 platformy, 2 biurka, szafę do aktów, 2 kasy rejestracyjne, 2 tombanki, 4 fotele koszykowe, portjery, palmę, 4 taborety, kilka postumentów do kwiatów i t. p. Przetarg odbędzie się.

Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W dniu 21 grudnia 1931 r. o godz. 14,30 sprzedam [illegible]więcej dającemu za gotówkę przy ul. Gdańskiej 157 [illegible] nr.) 11 m.: większą ilość materjałów damskich [illegible] męskich na ubrania i płaszcze.

Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W dniu 21 grudnia 1931 r. sprzedam najwięcej da[illegible] za gotówkę o godz. 11 przy ul. Szczecińskiej (stary nr.): bufet, kredens, zegar stojący i kanapę.

Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Nareszcie poznali prawdziwe oblicze Niemców

Radykalne pismo francuskie w obronie Pomorza

Paryż 21. 12. (PAT.). Omawiając nastroje, panujące w Niemczech, dziennik „La Republique" pisze m. in.:

Najzupełniej niepotrzebne jest ustalanie sztucznego rozgraniczenia między złymi i dobrymi Niemcami. **Wszyscy bowiem Niemcy,** zarówno członkowie lewicy jak i prawicy, są **jednomyślni w swoich żądaniach o zwrot Pomorza polskiego oraz w odmawianiu płacenia odszkodowań.** Dowodzą oni, że zapłacili **już 240 miljardów odszkodowań,** podczas gdy we dług obliczeń ze strony francuskiej suma reparacyj niemieckich sprowadza się do **60 miljardów.** Niemcy oświadczają, że **nie mogą już więcej zdobyć się na jakikolwiek wysiłek** w tym kierunku. Mówiąc otwarcie, **nawet gdyby Niemcy mogły to uczynić, to nie zrobiłyby tego.** Żądają one **kompletnej równości** w uprawnieniach z innymi narodami. Słusznie, czy niesłusznie uważają, że **Polska im zagraża.** Z jednej strony podniecają do ostatecznych granic poczucie narodowe, z drugiej **obawa przed Polską** pcha Niemcy do żądań **równouprawnienia raczej w nowem zbrojeniu się niż rozbrojeniu.** — Kampanja na rzecz rozbrojenia służy jedynie ku podsyceniu w kołach anglosaskich wrogiej propagandy przeciwko Francji. Kampanja ta nie odpowiada bynajmniej prawdziwym uczuciom opinji publicznej Niemiec.

Artykuł powyższy podpisany jest przez Edwarda Pfeifera — jednego z wybitnych członków stronnictwa radykalnego. Należy uważać ten artykuł za znamienny zwrot w opinji środowiska radykalnego, tembardziej że artykuł ten ukazał się na łamach pisma, które było zawsze sympatykiem Niemiec i gorącym rzecznikiem porozumienia między Francją a Niemcami.

Nominacje nowych majorów

P. Prezydent Rzplitej podpisał zarządzenie zawierające nominację z dniem 1 stycznia 32 roku na majorów, kapitanów, rotmistrzów i poruczników.

Poniżej zamieszczamy listę nowomianowanych majorów:

W korpusie oficerów piechoty: — Zygmunt Władysław Gustaw Waydowicz, Mieczysław Fularski, Franciszek Kraus, Adolf Galinowski Jan Rzepecki, Józef I Kutyba, Stefan Mrozek, Aleksander Ruchaj, Józef Owczarski, Edward Ostrowski, Szczepan Łukowicz, Piotr Antoni Kiełkowski Józef Pacześniak, Roman Garbarczyk, Marjan Stanisław Włodarkiewicz, Jan Korkiewicz, Stanisław Józef Wyderka, Wiktoryn Józef Gieruszczak, Jacek Jura, Sylwester Krasowski, Adam Teofil Solski, Józef Suchodolski, Antoni Gługiewicz, Kazimierz Tumidajski, Kazimierz Pluta-Czachowski, Witold Barlog Kazimierz Pruszkowski, Stanisław Chudyba, Eugenjusz Zbigniew Ślepecki, Jakób Kozioł, Kazimierz Bundler, Adam II Przybylski, Kazimierz Stanisław Kordaszewicz, Franciszek Żak, Leonard Krukowski, Stefan Gąsiorowski Franciszek Boczek, Ignacy Kazimierz Banach, Zygmunt Boglewski, Bronisław Kowalczewski Zygmunt Chabowski, Stanisław Janik Stanisław Władysław Pstrokoński, Teofil II Dąbrowski, Bolesław Waligóra, Włodzimierz Andrzej Wisłocki, Ferdynand Markiewicz, Rudolf Mizgalewicz, Tadeusz Antoni Skinder, Albin Piotr Habina, Jan Poborowski, Jan IV Lachowicz, Franciszek Tabaczyński Mieczysław Wiktor Duch, Antoni Władysław Mokrzycki, Zygm. Blumski, Antoni Kopczyński, Bronisław Stanisław Chruściel, Jan Kasztelowicz, Franciszek Ruszar.

W korpusie oficerów kawalerji: — Józef Juniewicz, Juljan Jerzy Fischer-Drauenegg, Stanisław Ignacy Starzecki, Janusz Władysław Ossowski, Michał Stempkowski, Jerzy Edward Anders Franciszek Kazimierz Stachowicz, — Włodzimierz Kasperski, Tadeusz Kuźmiński, Józef Hieronim Poznański, Czesław Wisłocki, Bohdan Mieczysław Zaremba, Zdzisław Dziadulski, Józef Plackowski, Jan Monwid-Olechnowicz, Stefan Marjan Sroczyński.

W korpusie oficerów artylerji: — Stanisław Piro, Mieczysław Podlewski, Włodzimierz Gierowski, Stanisław XII Nowicki, Mieczysław Garliński Mieczysław Kominkowski, Józef Pyrek, Zygmunt Krysztofiak, Stanisław Ratajski, Kazimierz I Radzikowski, Bronisław Antoni Marjan Noel, Wacław Zielonko-Zielonka Bolesław Stefan Babecki, Kazimierz Stafiej, Kazimierz Kuś, Karol Ostrihansky, Tadeusz Franciszek Harasymowicz, Wacław Albrecht Andrzej Marecki, Leon Janusz Horodecki, Stanisław I Królikiewicz.

Nowi kapitanowie i porucznicy. Oprócz wymienionych w liście nowych majorów W. P. mianowanych świeżo przez p. Prezydenta Rzplitej, podanej przez nas powyżej, otrzymało nominację około 100 poruczników, — awansowanych na kapitanów wzgl. rotmistrzów oraz około 350 podporuczników awansowanych na poruczników.

Przyjęcia i audjencje u P. Wojewody Pomorsk.

P. Wojewoda Pomorski przyjął w **sobotę, dn. 19 bm.** na audjencji p. szambelana **Prądzyńskiego** ze Skarpy, delegację pow. działdowskiego w składzie pp. starosty powiatowego **Montwiłła, Życkiego, Goetzendorfa, Grabowskiego, Skąpskiego** i **Janowskiego,** delegację **Związku Powstańców i Wojaków O. K. VIII** w osobach pp. **Adamczyka, Chełmickiego, Sempińskiego i Kuklińskiego** oraz odbył konferencję ze starostą świeckim **Kowalskim w sprawach służbowych,** p. dr. **Esden-Tempskim** — prezesem Pomorskiej Izby Rolniczej oraz z p. naczelnikiem **Wolińskim,** delegatem Ministerstwa Reform Rolnych i prezesem Okr. Urz. Ziemsk. p. inż. **Strzeszewskim** w sprawach osadnictwa pomorskiego.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 0,25 zł
w teksie na pierwszej stronie . . . . . . 1.50 zł
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w teksie . . . 0.60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdansku za wiersze m/m na stronie 7-łamowej. . . . 15 fen.
. . . . . 4 . . . . . 50 fen
Drobne za słowo 5 fen, — tytułowe . . . . . 10 fen
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sądy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Bydguska 37
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk, Stadtgraben 6
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Henryk Tetzlaff, Gdynia, Grabówek
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Groblowa 6
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska" „Dzień Grudziądzki" „Dzień Kaszubski", „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO" miesięcznie w administracji 2.70 zł — na pocztach już z odnoszeniem kwartalnie 9,27 zł miesięcznie 3,09 zł